

Szach Iranu przejazdem w Warszawie

W piątek w godzinach popołudniowych w drodze z Finlandii do Rumunii zatrzymał się w Warszawie szach Iranu — Aryamehr Mohammad Reza Pahlavi wraz z małżonką.

Gości powitał przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski. Obecny był minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzejowski. Małżonka ministra — Izabela Jędrzejowska wręczyła cesarzowej Iranu — Farah Pahlavi, kwiaty.

Goście i gospodze przeszli następnie do salonu recepcyjnego lotniska, gdzie nawiązała się żywa rozmowa, która trwała przeszło pół godziny. PAP

Walki powietrzne nad Syrią

Jak donoszą zachodnie agencje prasowe w piątek — już trzeci dzień z kolei toczyły się zacięte walki między wojskami syryjskimi a izraelskim agresorem. Samoloty izraelskie zaatakowały w godzinach rannych kilka miejscowości, położonych w rejonie Damaszku. 40 maszyn syryjskich powstrzymało ataki agresora, zmuszając go do zaciętej walki do odwrotu. Jak podaje syryjski rzecznik wojskowy, lotnictwo syryjskie zestrzeliło 5 pirackich maszyn, a syryjska artyleria przeciwlotnicza jedną maszynę. W czwartek Izrael stracił na froncie syryjskim trzy maszyny a w środę jedną. Reuter podaje, że przez cały czas izraelskiego nalotu. Damaszek znajdował się pod ochroną syryjskiego lotnictwa.

W czasie walk powietrznych został trafiony włoski samolot pasażerski lecący z Teheranu do Rzymu. Samolot zdołał jednak wylądować w Bejrucie, a nikt z 95 pasażerów i 10 członków załogi nie odniósł obrażeń.

Syryjski komunikat wojskowy stwierdza, że dwie spośród zestrzelonych maszyn izraelskich spadły po syryjskiej stronie frontu. Obaj piloci zostali wzięci do niewoli. Jeden z nich jest ranny.

Równocześnie podano do wiadomości, że w trzydniowych walkach zginęło lub zostało rannych 220 żołnierzy izraelskich oraz 104 syryjskich. (PAP)

Zmiana rządu w Jordanii?

Agencja France Presse powołując się na źródła dobrze poinformowane donosi z Ammanu, że premier obecnego rządu B. Talhuni złoży na ręce króla Husajna w najbliższych dniach dymisję swojego gabinetu.

W kołach politycznych stolicy jordańskiej utrzymuje się, że król Husajn rozważa kandydatury trzech osób jako następców Talhuniego na stanowisku premiera. Są to były premier — Wasfi Tall, wuj króla — Husajn Ben Naser oraz były minister — Abd El Wahab Madżali. (PAP)

Uroczystość w Centralnej Szkoły Partyjnej

W obecności zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka i sekretarza KC PZPR — Stefana Olszowskiego odbyło się w piątek uroczyste zakończenie kolejnego rocznego studium Centralnej Szkoły Partyjnej przy KC PZPR. Słucha i rekrutowali się z pracowników aparatu partyjnego, organizacji społecznych, wojska i instytucji frontu ideologicznego.

Kolejne uprowadzenie samolotu

Nieznanymi sprawcami dokonali w piątek porwania samolotu Kolumbijskich Linii Lotniczych, zmuszając go do lotu na Kuba. Samolot ten z 83 pasażerami i 4 członkami załogi odbywał rejs z miasta Cucuta do Bogoty.

Narada w Prokuraturze Generalnej

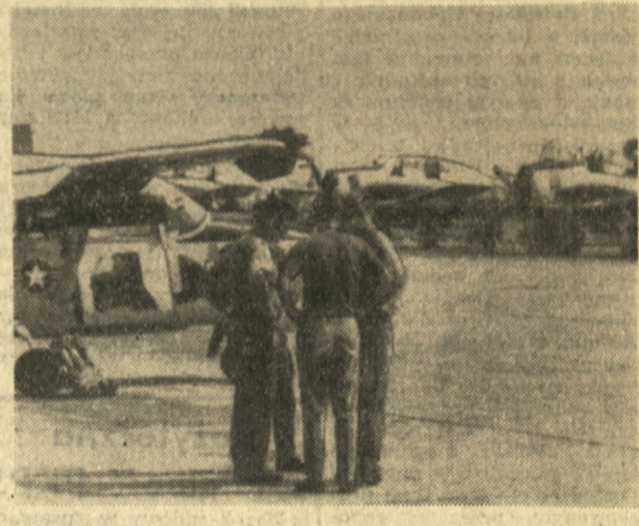
26 bm. w Warszawie odbyła się pod przewodnictwem prokuratora generalnego PRL Kazimierza Koszturki narada prokuratorów wojewódzkich poświęcona omówieniu wytycznych Rady Państwa z 15 bm. w sprawie działalności organów

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
27
CZERWCA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 151 [8195]
Cena 50 gr

Bombardowanie Kambodży



Z Wietnamu Płd.

Skuteczne akcje partyzantów

W czasie dwóch ataków partyzanckich przypuszczonych na pozycje amerykańskie w Wietnamie Południowym zginęło 9 Amerykanów, a 15 zostało rannych — oświadczył amerykański rzecznik wojskowy. Te dwa błyskawiczne ataki nastąpiły w prowincjach Binh Tuy, 120 km na północny wschód od Sajgonu i Thua Thien, 33 km na południowy zachód od miasta Hue. Dokonały ich małe grupy partyzantów, które wycofały się w momencie, gdy nadciągnęły amerykańskie posiłki bojowe — helikoptery i myśliwce bombardujące. Straty partyzantów nie są znane.

Do dwu innych starć doszło w delcie Mekongu. Siły partyzanckie walczyły tam z wojskami sajonkimi.

Artylerzyści partyzanci ostrzelali rakietami i pociskami moździerzowymi 7 pozycji wroga, 5 z tych ataków spowodowało znaczne straty i szkody materialne. Pociski z moździerzy 82 mm i rakiety kalibru 122 mm spadły na staby dwóch amerykańskich dywizji — 101 dywizji spadochroniarzy w pobliżu Hue i 1 dywizji kawalerii powietrznej na północ od Sajgonu.

Aresztowanie

J. P. Sartre'a

Znany filozof francuski Jean Paul Sartre został w piątek aresztowany przez policję w momencie, gdy na jednej z ulic paryskich rozdawał maoistowskie materiały propagandowe. Sartre wraz z 18 innymi maoistami został przewieziony na posterunek policyjny. (PAP)

nów prokuratury i wymiaru sprawiedliwości.

Plenum CKR PZPR

26 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie plenarne Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, poświęcone omówieniu wyników dotychczas przeprowadzonych kontroli oraz założeniom planu pracy na drugie półrocze br.

Krótko Parlamentarzyści Indii

Z podróży po Polsce wrócili do Warszawy przewodniczący Izby Najwyższej Parlamentu Indii Gurdial Singh Dhillon i sekretarz generalny parlamentu Shyam Lal Shakhder. Zwiedzili oni Poznań, Trójmiasto i Kraków.

Prezydent Pakistanu opuścił Moskwę

W piątek opuścił Moskwę, udając się do kraju, prezydent Paki-

Mimo bezustannych rajdów bombowych lotnictwa amerykańskiego, kambodżańskie siły patriotyczne przeprowadzały skuteczne akcje bojowe w pobliżu trzech ważnych miast — Siem Reap, Kompong Them i Kompong Speu. Zacięte walki toczą się także w odległości 7 km od stolicy Kambodży Phnom Penh. Na zdjęciu: amerykańskie samoloty przygotowane do kolejnego rajdu bombowego przed startem z lotniska w Phnom Penh.

CAF — UPI

Bułgarska delegacja wojskowa przybyła do Poznania

Przebywająca w naszym kraju bułgarska delegacja wojskowa z ministrem obrony narodowej — gen. armii Dobri Dzurumem przybyła w piątek w towarzystwie wiceministra obrony narodowej, głównego inspektora szkolenia gen. dyw. Tadeusza Tuczapskiego i attaché wojskowego PRL w Bułgarii gen. dyw. Franciszka Książarczyka do Poznania.

Na lotnisku gości witali I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Kazimierz Barcikowski, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Jerzy

Wiec w Phenianie

W stolicy KRL-D odbył się wielki wiec mieszkańców pod hasłem „dnia walki o ewakuację agresywnych wojsk amerykańskiego imperializmu z Korei Południowej”. Na wiec przybyli generalny sekretarz KC Partii Pracy Korei, premier Kim Ir Sen, przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego KRL-D, Coj Jen Gen oraz inni przywódcy Partii Pracy Korei i rządu KRL-D. PAP

stanu Yahya Mohammed Khan, który przebywał w Związku Radzieckim na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Obrazy Plenum KC KPCz

W piątek na Plenum KC KPCz toczyła się dyskusja na temat realizacji dyrektywy KC KPCz z dnia ub. roku oraz na temat zadań partii do końca bieżącego roku. Obradom przewodniczył członek Prezydium KC KPCz L. Sztrougal.

Zakończenie sesji MOP

W Genewie zakończyła swoje obrady 54 sesja ogólnej konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP). Sesja trwała od 3 czerwca. Wzięli w niej udział przedstawiciele rządów, związków zawodowych i organizacji pracodawców z różnych krajów świata, w tym przedstawiciele państw socjalistycznych.

Spotkanie

Schumann — Winogradow

Minister spraw zagranicznych Francji, Maurice Schumann przyjechał, przebywającego w Paryżu wiceministra spraw zagranicznych ZSRR, W. M. Winogradowa. Jak podaje Agencja TASS, w trakcie rozmowy dokonano owocnej wymiany poglądów na niektóre sprawy interesujące obie strony.

Nowe propozycje

Memorandum uchwalone na naradzie ministrów spraw zagranicznych państw - stron Układu Warszawskiego odbytej w Budapeszcie w dniach 21-22 czerwca 1970 roku

Rządy Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważają za niezbędne poinformować zainteresowane państwa o swych poglądach, które — ich zdaniem — odpowiadałyby interesom przygotowania i zwołania konferencji europejskiej w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Podkreślają one z zadowoleniem, że w toku dwustronnych i wielostronnych konsultacji i wymiany poglądów nastąpiło zbliżenie stanowisk zainteresowanych państw co do szeregu ważnych zagadnień związanych z konferencją europejską. Wyniki konsultacji i wymiany poglądów wskazują, że propozycje wysunięte w Pradze w październiku 1969

roku stworzyły podstawę do tego, aby już w najbliższym czasie przenieść prace przygotowawcze do konferencji europejskiej na grunt praktyczny i obok dwustronnych rokowań przystąpić także do wielostronnych form przygotowań do konferencji europejskiej. Pożądanym jest bezpośredni udział zainteresowanych państw we wszystkich etapach przygotowań i organizacji w takich formach, jakie zostaną uznane za celowe, w tej liczbie w formie odpowiednich przygotowań tych spotkań przedstawicieli tych państw.

Wprowadzono jasność do sprawy składu uczestników konferencji — mogą w niej uczestniczyć wszystkie państwa europejskie, włączając NRD i NRF, na jednakowych zasadach i na równych prawach z innymi państwami europejskimi, a także USA i Kanada. Inicjatywa rządu Finlandii przeprowadzania konferencji w Helsinkach jest przyjmowana pozytywnie. Istnieje zrozumienie, że nie należy uzależniać zwołania konferencji od jakichkolwiek wstępnych warunków.

Bernadette Devlin idzie do więzienia

Sąd apelacyjny w Belfaście odrzucił prośbę posłanki Bernadette Devlin o możliwość zwrotu się do brytyjskiej Izby Lordów i ubieganie się o anulowanie wyroku skazującego ją na 6 miesięcy więzienia. Wyrok taki wydał sąd północno-irlandzki przed pół rokiem, skazując Devlin za udział w zaciągach w Londonderry w sierpniu 1969 r. oraz za podżeganie innych do wystąpień.

Najmłodsza członkini brytyjskiej Izby Gmin musi obecnie odsiedzieć wyrok, co nie oznacza jednak, że utraci mandat, gdyż według obowiązujących w W. Brytanii ustaw, posła dyskryminuje tylko wyrok powyżej 12 mies. więzienia.

W piątek brytyjska armia i policja w północnej Irlandii postawione zostały w stan pogotowia w związku z decyzją sądu w Belfaście. Władze brytyjskie obawiają się gwałtownej reakcji mniejszości katolickiej. (PAP)

Po posiedzeniu konferencji SALT

W gmachu ambasady amerykańskiej w Wiedniu odbyło się w piątek przed południem 20 posiedzenie robocze radzieckiej i amerykańskiej delegacji na rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych SALT. Delegacji USA przewodniczył ponownie ambasador Gerard C. Smith, który w przeddzień powrócił do Wiednia z Waszyngtonu, gdzie odbyły rozmowy konsultacyjne — jak podają agencje zachodnie — miał rzekomo przywieźć nowe instrukcje. (PAP)

LOGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna w granicach 22 — 25 st. Wiatry słabe, przeważnie południowo-wschodnie.

W wielu krajach podzielany jest pogląd, że sukces pierw-

Dokończenie na str. 2

„Pięć przed dwunastą“

to tytuł powieści szpiegowsko - przygodowej Witolda Poprząckiego.

Wkrótce na naszych łamach!

Zjazd matematyków zakończył obrady

W piątek zakończył w Katowicach czterodniowe obrady X Zjazd Polskiego Towarzystwa Matematycznego, zorganizowany przy współudziale Komitetu Nauk Matematycznych Polskiej Akademii Nauk. W zjeździe wzięło udział 600 naukowców-matematyków z całego kraju — teoretyków jak i praktyków.

Przewodniczący komisji powołanej przy Komitecie Nauk Matematycznych PAN prof. dr Jerzy Łoś udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat obrad zjazdu:

„Celem zjazdu było przede wszystkim spotkanie naukowców z matematykami pracującymi w zastosowaniach, jak również integracja świata matematycznego oraz opracowanie planu dalszej działalności dla polepszenia efektów pracy matematyków dla dobra kraju.

Cele te zostały osiągnięte m. in. dzięki miłej atmosferze, stworzonej przez gospodarzy zjazdu. Z dużym zainteresowaniem nam władze śląskie, doceniające wielką rolę matematyki.

Zainicjowane przed blisko rokiem przez komitet matematyczny prace powinny być oczywiście kontynuowane. Ich kierunek wyznacza wniosek i postulaty opracowane w czasie zjazdu. Będą one przedmiotem obrad komitetu matematycznego i zostaną przedłożone odpowiednim władzom i organizacjom”. (PAP)

Rozmowy

Rumunia — NRF

W piątek dobiegła końca 5-dniowa wizyta w NRF premiera rządu rumuńskiego Iona Gheorghe Maurera. Odbył on w Bonn dwudniowe rozmowy polityczne z kanclerzem zachodnioniemieckim Willy Brandtem, a następnie odwiedził Hamburg, Duesseldorf i Monachium. Premier Maurer powrócił w piątek po południu do Bukaresztu.

We wspólnym rumuńsko — zachodnioniemieckim komunikacie opublikowanym w Bonn wskazuje się, że w czasie rozmów, kanclerz Brandt i premier Maurer stwierdzili z zadowoleniem, że stosunki między obu krajami oparte na zasadach niezależności i suwerenności narodowej, równości praw i nieingerencji w sprawy wewnętrzne, rozwijają się pozytywnie.

W komunikacie wspomina się, że przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Nicolae Ceausescu zaprosił prezydenta NRF Gustava Heinemanna do złożenia wizyty w Bukareszcie oraz że premier Maurer zaprosił kanclerza Brandta do Rumunii. Daty tych wizyt mają być ustalone na drodze dyplomatycznej. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

Kierując się dążeniem do osiągnięcia porozumienia co do

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Maciej Stabrowski.

Władze izraelskie skazały na kary więzienia od 7 lat do dożywocia 5 członków pewnej arabskiej organizacji ruchu oporu w rejonie Gazy. Kary dożywotniego więzienia otrzymali 17-letni Mustafa Abu Dziab, którego brat został już wcześniej skazany na dożywocie za udział w ruchu oporu oraz 18-letni Mahmud Ali Farhad. Oskarżonym zarzucono m. in. ataki na posterunki policyjne i patroly wojskowe.

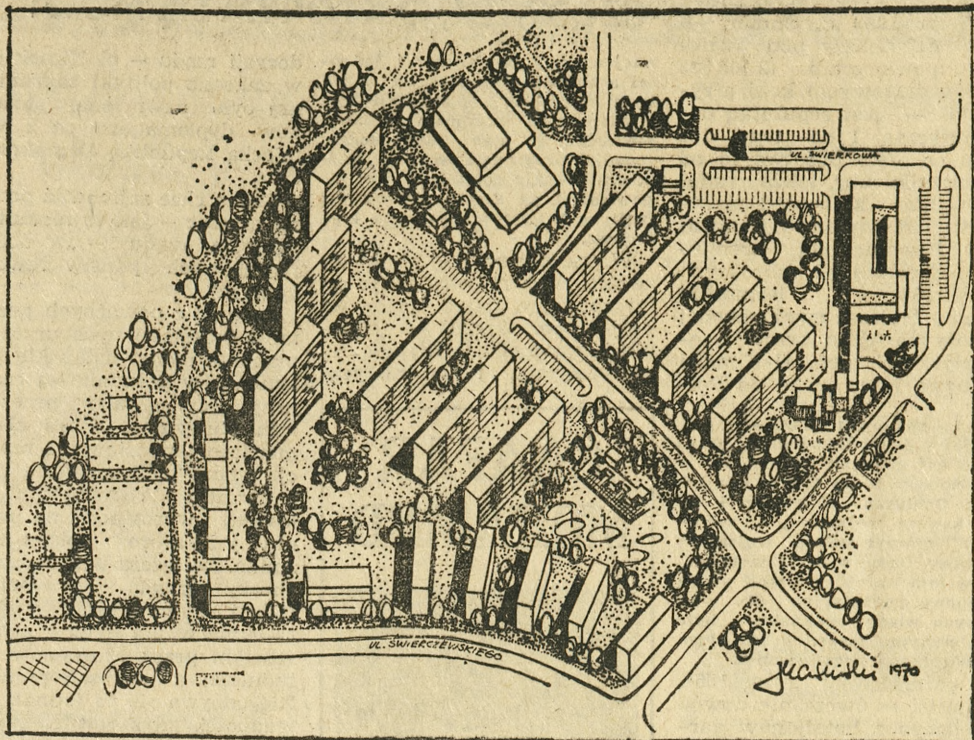
Jakie są owe warunki, gwarantujące — według Białego Domu — bezpieczeństwo Arabów w Izraelczykowski? Otóż zwłaszcza jedna z amerykańskich „nowych” myśli ostatniego planu zasługuje na uwagę: Izrael powinien wycofać się z... większości, a więc nie ze wszystkich okupowanych terytori-

antujące —
bezpieczeństwo
zwłaszcza jed-
myśli ostat-
ge: Izrael po-
k szości, a
anych teryto-

wych "reakcji prasy światowej" wartości amerykańskiego planu konkretnymi posunięciami. Te zaś, sądząc po „przecierkę agresorowi, zarówno w sferze politycznej, jak też mili-

Jak stwierdził dyżurny lekarz szpitala, życiu popularnego artysty nie zagraża niebezpieczeństwo.

Samochód Renault prowadzony przez J. Połomskiego uległ uszkodzeniu. (PAP)



Rys. — mgr inż. arch. Jan Kasiński.

Zajrzyjmy do Krotoszyna

Archeologowie znaleźli tu liczne ślady pierwotnej osady z epoki kamiennej, historycy skrupulatnie odnotowali w kronikach ponad półtysiącletnie dzieje miasta, będącego siedzibą powiatu. Po wojenne przeobrażenia spowodowały wzrost jego znaczenia gospodarczego. Tu, w Krotoszynie, krzyżują się główne szlaki komunikacyjne: Łódź — Zielona Góra i Bydgoszcz — Wrocław. Mimo to o tym mieście, liczącym dzisiaj prawie 24 tys. mieszkańców, przeciętny mieszkaniec Poznania wie mniej, niż np. o Jarocinie, Srodzie, Wrześni czy Śremie.

Wszystko, co się tam dzieje, zmienia, przeobraża — w statystykach GUS awansuje Krotoszyn na lepszą pozycję. Jaka jest miara tych osiągnięć?

Oparcie w przemyśle

W wizji urbanistów za lat 10 Krotoszyn będzie liczył 40 tysięcy mieszkańców. W 1945 miał ich 14 tys. A więc tempo rozwoju tego miasta wciąż przyspiesza. Jego funkcję wyznaczają zarówno potrzeby gospodarki narodowej, jak i potrzeby mieszkańców. W latach międzywojennych przemysł krotoszyński był słabo rozwinięty, opierał się głównie na miejscowych surowcach. Istniało tu kilka tartaków, młynów, cegielni, fabryka konserw, mała odlewnia. Podczas zimy urząd zatrudnienia notował około 1000 bezrobotnych, latem — 300. Byli i strajki głodowe.

Po wyzwoleniu wszystkie istniejące zakłady przemysłowe, przejęte przez sektor państwowy lub spółdzielczy, zaczęły pracować na nowych obrótach, rozwijać się, zatrudniać coraz więcej ludzi, dawać produkcję, która liczy się nie tylko na rynku krajowym, ale i zagranicą. Przybyło także wiele nowych zakładów, jak przemysł odzieżowy „Krotex” zatrudniający około 700 osób (w tym 80 procent kobiet), przetwórstwa kawy „Bacutil”, proszkowania mleka, spółdzielnia stolarzy, zakłady przetworów mięsno-warzywnych i kilka mniejszych.

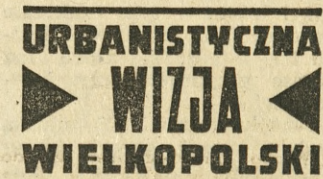
Największe perspektywy rozwojowe ma Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, której początkiem była wspomniana odlewnia żelaza, zatrudniająca wówczas 18 pracowników. Obecnie pracuje tu ponad 800 osób. Po dalszej rozbudowie, która rozpocznie się w przyszłym roku kosztem 1200 mln. zł, produkcja wzrośnie kilkakrotnie, a zatrudnienie sięgnie 3 600 osób. Wytwórnia ta obecnie tutejsze do różnych typów samochodów i ciągników; w 1972 roku ruszy produkcja antyimportowa tutejsze do Leylandów, Henschlów i Fiatów.

Nowy zakład produkcyjny, którego koszt oblicza się na 40 mln. zł otrzyma też „Krotex”, również należący do przemysłu kluczowego i pracujący obecnie w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Mimo to już obecnie wyroby „Krotexu” odznaczają się wysoką jakością. Z ogólnej wartości produkcji w roku ubiegłym, ocenionej na 172 mln. zł — 96 mln. stanowiła produkcja eksportowa.

Trzecim zakładem kluczowym są zakłady mięsne, nie-

ustannie rozbudowywane i modernizowane, których 75 proc. wyrobów znajduje stałych odbiorców za granicą.

Przemysł stawia miastu wymagania, podporządkowuje je swoim potrzebom, partycypując oczywiście w wielu inwestycjach komunalnych, mieszkaniowych, usługowo-socjalnych, kulturalnych. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego przeznaczyla np. w przyszłej 5-letce 33 600 tys. zł na rozbudowę urządzeń komunalnych, wśród których do najpilniejszych należy budowa nowego kolektora wodnego i oczyszczalni ścieków. Przy nowych obiek-



tach „Krotex-u” powstanie przedszkole i żłobek. Szkoły średnie, kształcące przyszłe kadry dla przemysłu, jak Technikum Przemysłu Mięsnego, Technikum Ceramiki Budowlanej, Technikum Ekonomiczne mają otrzymać nowy internat na 250 miejsc.

Gdzie mieszkać i wypoczywać

Od 1958 roku, który uważa się za przełomowy dla rozwoju Krotoszyna, miasto bardzo zmieniło swój wygląd. Ma nową gazownię, obliczoną na zaopatrzenie w gaz kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców, uporządkowany piękny, stary park, basen kąpielowy z boiskiem treningowym i bieżnią, wybudowany przy udziale społeczeństwa mieszkańców, odnowiony stary ratusz, który okalał pawilon handlowo-usługowy i elegancka kawiarnia. Przybyło wiele nowych bloków mieszkalnych 3- i 5-kondygnacyjnych; niektóre jako pombry w centrum miasta, inne — jako zaczątek nowej dzielnicy, której budowa postępuje w kierunku zachodnim, a w której zamieszka 9 tys. ludzi. Rozwinęło się także budownictwo domków jednorodzinnych. Powstało już ich około 600, chociaż nie zgrupowanych w osiedlach. Pod tę zabudowę wydzielono jeszcze w zachodniej części około 70 hektarów.

Mimo, że zbudowano już wiele — bo od 1956 roku oddano tylko w blokach 440 nowych mieszkań — potrzeby mieszkaniowe rosną szybciej niż nowe domy. W kolejce na mieszkania spółdzielcze czeka około 600 rodzin. Przewodniczący Prezydium MRN, Marian Wczasek, martwi się, co będzie dalej, bo przecież, aby zbudować potrzebny i zaplanowany ciąg komunikacyjny, przebiegający przez miasto z Kalisza do Zielonej Góry, trzeba będzie wyburzyć jedną stronę staromiejskiej uliczki. Skąd wziąć mieszkania zastępcze?

Dla piękna i wygody

W pracowni urbanistycznej Wydziału BUA Prezydium WRN, pod kierunkiem mgr. inż. arch. Lidii Wejchert dopina się ostatnie projekty za-

budowy przestrzennej Krotoszyna, wyznacza tereny przemysłowe, mieszkaniowe, rekreacyjne. Na rozpiętym na ścianie wielkim planie miasta każdy oznaczony innym kolorem. Tu, na północ przeniosła się WSK, tartaki i wiele innych drobniejszych zakładów przemysłowych. Żeby tak mógł się tu ulokować „Bacutil”... Nieszcześliwie zlokalizowany, w budynkach po dawnej płatkarni, w pobliżu domów mieszkalnych, daje się swymi „za pachami” we znaki mieszkańcom.

Krotoszyn, jak każde większe, ambitniejsze miasto ma wiele jeszcze trudnych problemów do rozwiązania. Pomiędzy już kłopoty mieszkaniowe, wiele trudności nastrocza rozwój urządzeń komunalnych. Miasto jest rozkopane, porządkuje się instalacje wodno-kanalizacyjne, zmienia nawierzchnie.

Wiele ulic peryferyjnych tonie jeszcze w ciemnościach. Budżet na oświetlenie wystarcza zaledwie na 7 miesięcy. Jak się jedno załatwi, nie starcza na drugie. Mieszkańcy Krotoszyna chcieliby, jak najprędzej widzieć swoje miasto piękne. Potrzebna więc jest ich pomoc społeczna. Według relacji przewodniczącego Miejskiego Komitetu FJN i jednocześnie architekta powiatowego — Eugeniusza Grzelskiego, na ten rok zadeklarowali czynny wkład 3,5 mln zł.

Efektowniejsze zmiany w obliczu miasta będą następowały wraz z rozbudową przemysłu, który kształtując jego charakter i dyktując potrzeby, sam będzie w poważnym stopniu świadczył na ich zaspokojenie.

ZOFIA DOHNKE

Sygnaly z Wildy

Są technicy — potrzeba techniki

Czy „Wars” powinien sporządzać plany postępu technicznego w obsłudze pasażerów? Logika podpowiada, że powinien. Jednak ani w ubiegłym, ani w bieżącym roku takich planów nie sporządzał. Podobnie „Centrostal”, od którego w dużej mierze zależy rytmiczna praca fabryk metalowych, a także Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej, zaopatrujące budownictwo w stolarkę i kilka innych zakładów. W jaki sposób myśleć o modernizacji swojej działalności? Odpowiedzi na to brak.

Niedawno, członkowie Komitetu Dzielnicowego PZPR na Wildzie, analizowali na swym plenarnym posiedzeniu sytuację w dziedzinie postępu technicznego w tamtejszych 22 przedsiębiorstwach (bez HCP). Stwierdzono, iż od V Zjazdu partii zarysowuje się w tej dziedzinie pewna poprawa. Lecz — niewystarczająca. Daleko jeszcze do tej wymarzonej sytuacji, kiedy to każde przedsiębiorstwo będzie chłonać wszelkie opłacalne nowinki techniczne niczym gąbkę wodę. W dalszym ciągu postępy techniczny traktowany jest przez administrację wielu zakładów jak coś, co zakłóca rytm normalnej, „planowej” produkcji.

Tylko 8 wildeckich przedsiębiorstw: ZNTK, Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności, Drukarnia Kolejowa, Wytwórnia Protex, Oddział I PKS, PSK, „Galmot” i Przedsiębiorstwo Surowców Włóchnych — ubiegłoroczne plany postępu technicznego zrealizowały w 100 procentach (ZNTK nawet je wykonał z nadwyżką). Osiągając dodatkowe korzyści, 9 przedsiębiorstw, wśród nich tak ważne, jak ZREMB, Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane i Oddział II PSK, „Galmot” i Przedsiębiorstwo ledwie w połowie, a pozostałe — wśród nich wymienione na wstępie — takich planów w ogóle nie sporządzały.

Tak więc w skali dzielnicowej, ubiegłoroczny plan postępu technicznego w gospodarce wykonano zaledwie w 72,3 procentach. Szereg zamierzeń, mających na celu wyzwolenie rezerw oraz udoskonalenie i potanie produkcji, przeszło poślizgiem na bieżący rok. Nie stety, wykonanie planu tegorocznego jest także zagrożone. W I kwartale wykonano zaledwie 10,1 procent zadań rocznych. Stąd też baza startowa do przyszłej 5-letki oraz do reformy systemu płac i premii może być gorsza.

A szkoda. Na plenum stwierdzono, że zrealizowana część zamierzeń technicznych jest wysoce efektywna. Ponad 70 procent wydatkowanych kwot wróciło się już po roku. W przyszłym — zaczęły przynosić czysty zysk. Gdyby wszystkie przedsiębiorstwa tak dbały o

postęp jak ZNTK, zysk mógłby być o połowę większy.

Podobną sytuację ujawniono w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. W ubiegłym roku w omawianych przedsiębiorstwach zgłoszono 503 wnioski; natomiast w I kwartale br. — tylko 113. Jeśli więc w następnych kwartałach tempo zgłaszania pomysłów nie ulegnie przyspieszeniu, to 1970 rok może się zaznaczyć regresem w ruchu racjonalizatorskim.

Dlaczego tak się dzieje? Otóż cykl rozpatrywania i wdrażania projektów racjonalizatorskich do produkcji w wielu zakładach zaczyna się wydłużać. Spośród ubiegłorocznych pomysłów zrealizowano zaledwie 62,2 procent. Spośród tegorocznych — tylko 23 procent. Biurokratyczna mitręga w realizowaniu wniosków zniechęca potencjalnych twórców do działania. I to w okresie, gdy wysiłki partii i rządu koncentrują się na wyzwalaniu rezerw oraz stwarzaniu warunków do intensyfikacji procesów wytwórczych.

W przygotowywanej reformie płac i premii, postępy techniczny będzie szczególnie preferowany. V Plenum KC PZPR w swej uchwale stwierdziło, że górna dopuszczalna wysokość wzrostu funduszu premiowego (a więc i funduszu podwyżek robotników) będzie mogła być przekroczona tylko z tytułu wyższego wykonania zadań odcinkowych, dotyczących postępu technicznego i wzrostu eksportu.

Racjonalizacja jest częścią składową postępu technicznego. Można zaryzykować twierdzenie, że przekraczanie zadań odcinkowych w dziedzinie postępu technicznego, będzie miało największe szanse w tych zakładach, w których kierownictwo potrafi przyciągnąć do współpracy w realizowaniu planów postępu technicznego maksymalną liczbę racjonalizatorów. Przyciągnąć i sterować ich poszukiwaniami lepszych rozwiązań technicznych.

W ubiegłym roku zrealizowane pomysły racjonalizatorskie przyniosły wildeckim zakładom prawie 14 mln zł oszczędności. Nakłady na realizację tych pomysłów wyniosły tylko 2,1 mln zł. Każda złotówka zainwestowana w racjonalizację dała więc 6 zł czystego zysku rocznie. Mało jest w kraju równie rentownych inwestycji.

Trudno liczyć na to, aby nawet najbardziej masowy ruch racjonalizatorski mógł wyrównać istniejącą jeszcze różnicę poziomów w konstrukcji, w technologii i w organizacji produkcji między naszym krajem a przodującymi wytwórcami świata. Tu główną rolę mają do odegrania inżynierowie i technicy. Racjonalizatorzy mogą ich jednak wesprzeć.

Lecz czy nasi inżynierowie mogą zniwelować te różnice w krótszym okresie? Wilda

jest tylko małym fragmentem gospodarki kraju, ale na tyle reprezentatywnym, aby wyrobić sobie jakiś pogląd na tę sprawę. Znalazło to swój wyraz w wystąpieniu jednego z członków KD:

— W omawianych tu przedsiębiorstwach — mówił on — mamy 702 inżynierów i techników. Nigdy w historii ich nie mieliśmy. Tak jest w całym kraju. Polska jest nasycona inżynierami, jak rzadko który kraj na świecie. W wysoko rozwiniętej gospodarce Anglii, na każdy tysiąc mieszkańców przypada 2,3 inżynierów, w Szwecji — to samo, w NRF — 2,1, we Włoszech — tylko 0,8. W Polsce natomiast przypada na każdy tysiąc mieszkańców 4 inżynierów.

Dlaczego więc, mając taką olbrzymią armię inżynierów, nasze przedsiębiorstwa nie dysponują wobec swoich zagranicznych konkurentów większą liczbą pomysłów technicznych? Dlaczego nasze towary, robione nawet z tych samych surowców, często ustępują tamtym jakością i nowoczesnością?

Nikt nie próbował odpowiedzieć na te pytania.

PIOTR CHOJNACKI

Turniej instruktorów ZHP

Zakończył się turniej wiedzy społeczno-politycznej, umiejętności pedagogicznych i znajomości pracy ZHP — dla młodzieżowych kół instruktorów w szkołach średnich. W turnieju uczestniczyło 55 okręgów z 23 powiatów Wielkopolski.

Uczestnicy finału, który odbył się w Domu Kultury w Chodzieży, odpowiadali na pytania dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski, dorobku gospodarczego naszego województwa, znajomości wydarzeń politycznych w kraju i na świecie, zagadnień pedagogicznych i metodyki pracy w organizacji. W tej ostatniej konkurencji zawodnicy wykazywali swe umiejętności eksperymentalne, ucząc zuchów zabaw harcerskich.

Zwycięzcy młodzieży instruktorskiej z Liceum Ogólnokształcącego w Trzcińcu przed I Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu i Liceum Ogólnokształcącym w Chodzieży. Finał turnieju połączony był z podsumowaniem akcji harcerskich spotkań z książką. Znajomością literatury szczególnie wyróżnili się Tadeusz Mańczak i Andrzej Czech. (mb)

Tajemnica „testamentu” Rudolfa Hessa (2)

Przesyłka, która nie doszła do adresata

Tajemnicę swą postanowił powierzyć Hess jedynej w Anglii osobie, której ufał i wierzył, że nie zawiedzie go i nada właściwy rozgłos jego przemówieniu. Koperta z maszynopisem opatrzoną jest adnotacją: „Przekazać ściśle tajną drogą Sir Oswaldowi Mosleyowi w Londynie. Bardzo wysokie wynagrodzenie przyznane będzie później”. Rekoimie tego zobowiązania stanowił własnoręczny podpis: Rudolf Hess.

Za powiernika i pełnomocnika wybrał więc sobie Hess przywódcę faszystowskich brytyjskich, który swe prohitlerowskie sympatie i faszystowską działalność przypłacił więzieniem angielskim. Lecz przesyłka nigdy nie dotarła do rąk adresata. Nie wiadomo zresztą, jak sobie Hess wyobrażał ową „ściśle tajną drogę” z norwimerskiej celi do Oswalda Mosleya w Londynie.

Kopertę z maszynopisem Hessa zabrał do Stanów Zjednoczonych oficer amerykański, który pełnił funkcję zastępcy naczelnika więzienia w Norwimerdze. Redakcja „Sunday Times” milczy, jakim sposobem dokument dostał się do jej rąk.

Sporo miejsca poświęca Hess przeżyciom z okresu internowania w Szkocji. Powtarza tu rzeczy znane już z poprzednich jego wypowiedzi. Z tą różnicą, że próbuje wyciągnąć wnioski uogólniające na temat losów świata.

Opowiada więc, jak był poddawany wyrafinowanym torturom psychicznym i fizycznym, które układały się w „piekielny system”. Strażnicy chcieli pozabawić go życia, zadając mu „niepisane cierpienia”. Dosypywali mu więc tłuczone szkło do kompotów, zatruli kawe, dodawali „kwasów trujących” do potraw, wcielali w skórę „trujący puder”, karmili pastylkami, które miały zastopować obieg krwi, zatruli serce i mózg. Gdy się skarżył, podawano mu leki, które jeszcze bardziej pogarszały jego stan. Lekarze tłumaczyli mu, że są to wszystkie objawy nerwicy, lecz Hess od razu przejrzał ich kłamstwo. Od razu też zorientował się, że wezwany do psychiatry sam był psychicznie chory.

Wszyscy, którzy go otaczali, strażnicy i lekarze, mieli „szklisty wzrok”. Oczywiście dowód, że zostali zahipnotyzowani, choć sami nie zdawali sobie z tego sprawy. „Gdy ich o tym poinformowałem, nie chcieli wierzyć — pisał Hess — uznali to za kiepski dowcip”.

Prof. Trevor-Roper przypomniał, że psychiatr, który rozstrząsał opiekę nad Hessem, był dr. J. R. Rees. Za zgodą swego pacjenta ogłosił on później książkę pt. „Sprawa Rudolfa Hessa”.

Jakim sposobem udało się Hessowi przetrwać te wszystkie tortury i zamachy na jego życie? „Mogę to wytłumaczyć — pisał Hess. — Jestem głęboko przekonana-

ny, że Wszchemocny obdarzył mnie wytrzymałością i siłą, która pozwoliła mi znieść tych pięć i pół lat nadludzkich cierpień, abym mógł pewnego dnia ujawnić światu prawdę, która mi została objawiona”.

Ta prawda jest bardzo prosta: wszystkiemu winni są oczywiście Żydzi. Pośrednio oni umożliwili hipnotyzowanie ludzi na odległość. Zahipnotyzowali więc całe otoczenie Hessa, zmusili je do znęcania się nad zastępcą Fuehrera.

Wszystko to nie wykracza poza objawy manii prześladowczej, która ogarnęła Hessa podczas pobytu w angielskiej niewoli. Psychiatrzy wiązały te objawy z osamotnieniem Hessa, który — przyzwyczajony od lat do bezwolnego wykonywania rozkazów Fuehrera — poczuł się nagłe odcięty od swego jedyne go autorytetu.

Ale Hess nie poprzestął na omawianiu własnych losów z okresu internowania. W drugiej części swego „testamentu” przystąpił do tłumaczenia historii Niemiec i świata między dwiema wojnami.

(Dokończenie nastąpi)

Oprac. W. R.

Upiory i serce

Nie tak dawno świętowa-
liście uroczyste 150-
lecie Zakładu Narodo-
wego im. Ossolińskich. Wiele
się przy tej okazji mówiło o
imie panu Józefie Maksymilia-
nie Ossolińskim, zacytowa-
nym fundatorze tak zasłu-
żonej dla kultury polskiej pla-
cówki. Mówiło się o jego zas-
ługach społecznych, nauko-
wych, o patriotycznej posta-
wie, ale zaledwie półgęb-
kiem jedynie tu i ówdzie
wspominało się przy tym, że
ów fundator był także, a w
każdym razie bardzo być
pragnął... pisarzem. I oto
„Czytelnik” wydał wznowie-
nie (po z górą stu latach,
pierwsze wydanie ukazało się
bowiem w r. 1852) „Wiecz-
rów baśniowych czyli powieści
o strachach i upiorkach” Jó-
zefa Maksymiliana Hrabiego z Ten-
czyna Ossolińskiego, napisa-
ną w końcu XVIII wieku, cią-
gle korygowaną i uzupełnia-
ną, stanowiącą wyraz poglą-
dów wieku Oświecenia, woj-
nujących z zabobonem, z mi-
stycyzmem, z religioznością.
Słusznie jednak pisze A. Ma-
lachowski w przedmowie, że
czytelnika współczesnego nie
wiele będą obchodzić poglą-
dy filozoficzne autora, zacie-
kawo go bowiem coś innego,
ów świat duchów, strzyg, to-
pieli, upiorków i wilkołaków,
powstający tu ze świętych,
soczystych, wspaniałych, jedną
polszczyznę pisanych ga-
wed.

Poza tym rarytasem z pol-
skich nowości w „Czytelniku”

ku” właściwie nic, same wzo-
wienia, jest natomiast kilka
dobrych przykładów. Na czo-
ło wysunąłbym powieść wło-
skiej pisarki starszego pokole-
nia Fausty Cialente „Ballada
Lewantyńska”. Autorka spędzi-
ła ćwierć wieku na lewan-
tyńskim wybrzeżu egipskim,
m. innymi cały czas wojny.
Życie w środowisku miesza-
nym narodowościowo wyczu-
liło autorkę na specyfikę tam-
tejszych spraw obyczajowych.
Daniela, bohaterka utworu, z

Z książką na ty

zaczęto środowiska, szu-
ka własnego miejsca w ży-
ciu, wśród wielu rozczaro-
wań i wstrząsów. Jej pragnie-
nie ocalenia i znalezienia się
nie okazuje się silniejsze
nad ciosy, spadające ze wszy-
stkich stron. Jest w tym utwo-
rze, pasjonującym fabułą, bo-
gactwem w tło środowiskowe,
wiele bardzo ciekawych i li-
rycznych szczegółów.

Do tematyki psychologicz-
no-obyczajowej sięga też wy-
bitna poetka i tłumaczka buł-
garska (jej dziełem jest świe-
ży przekład na bułgarski „Pa-
na Tadeusza” [Błaga Dimitro-
wa, „Podróż do siebie sa-
mej” jest udanym debiutem
prozaistycznym, bogatym w
udane próby formalne, nade-
wszystko jednak pociągają-
cym obserwacją środowisko-
wą i humanizmem. Powieść

pisana jest w pierwszej oso-
bie, zresztą autorka nie kry-
je, że w treści zawarła rów-
nież sporo elementów auto-
biograficznych.

W bardzo dobrym przekła-
dzie Natalii Gałczyńskiej
otrzymaliśmy powieść pisarki
ormiańskiej, Riczi Dostian —
„Niepokój”. Jest to beletry-
stycznie poiraktowane stu-
dium psychiki grupy dzieci
w okresie dojrzewania. Waka-
cja, możliwość młodzieńczego
wyzwicia, stawiają jednak
przed młodzieżą i zasadnicze
problemy. Pogłębiają się kon-
flikty ze starszym pokole-
niem, pojawia się uczucie,
świeże, młodzieńcze, wzboga-
cające i uszlachetniające psy-
chikę chłopca, ujawniają się
różne postawy wobec tych
samych zjawisk.

Dużo wdzięcznej urody
przynoszą opowiadania Bory-
sa Jampolskiego „Czarodziej-
ska latarnia”. Autor, wspania-
ły obserwator, ukazuje swych
bohaterów, zwykłych ludzi,
w równie zwykłych sytu-
acjach codziennego życia, po-
śród normalnych ludzkich
spraw. Ale wszędzie dla każ-
dego z nich te sprawy są
ważne, łączą się z osobistymi
przeżyciami, stanowią jak-
iś jego własny świat.

Kończąc ten przegląd „Czy-
telnikowski” nowości, prze-
bieżmy nadmienić, iż w cyklu
„Powieści” Stefana Żeromskie-
go ukazało się dwutomowe
wydanie „Dziejów grzechu”.

EUGENIUSZ PAUKSZA

Przeszło rok, bo od 25 ma-
ja 1969 r., Sudan —
największy pod wzglę-
dem powierzchni (2 505 823
km kwadratowych) kraj afry-
kański — jest republiką de-
mokratyczną. I do tego też
czasu na czele państwa (a od
października ubr. także rządu)
stoi Gaafar Mohamed el-Ni-
meiri; jest przewodniczącym
Rady Rewolucyjnej, premie-
rem i dowódcą sił zbrojnych
Demokratycznej Republiki
Sudan. Podczas swej obecnej
podróży po kilku krajach so-
cjalistycznych gen. el-Nimeiri
przyszybywa jutro także do Pol-
ski.

Gaafar Mohamed el-Nimeiri, syn
ubogiej rodziny sudańskiej (jego
ojciec był gońcem) urodził się w
dniu Nowego Roku 1930 w miejsc-
owości Omdurman. W młodości o-
brał karierę wojskową, a wieku
32 lat ukończył szkołę wojskową
w stolicy Sudanu — Chartumie.
Już w tym okresie ujawnił swoje
postępowe poglądy, co dla ów-
czesnych władz sudańskich było
dostatecznym powodem do jego
czterokrotnego aresztowania.

W październiku roku 1964,
el-Nimeiri — ówczesny dowód-
ca jednego z batalionów gar-
nizonu chartumskiego — był
uczestnikiem zamachu stanu
na trwającą sześć lat dyktatu-
re marszałka Ibrahima Abbuda.

Ten przewrót o charakterze
narodowo-demokratycznym do-
prowadził do powstania w Su-
danie rządu jednolitego narodo-
wej, w którego programie zna-
lazła się zapowiedź stworzenia
podstaw prawdziwej demokra-
cji. Przez siedem miesięcy
trwała walka między rewolu-
cją a kontrrewolucją; prze-
straszona hasłami demokra-
tycznymi reakcja sudańska
przystąpiła do kontrataku i
znowu usadowiła się na czele
rządu. Tym razem tylko na
cztery lata.

Autorzy i zwolennicy pro-
gramu narodowo-demokraty-
cznego ogłoszonego w paździer-
niku roku 1964 nie pogodzili
się z utratą władzy. Jednym z
nich był el-Nimeiri. Znowu na-
leżał do grupy tych młodych
oficerów sudańskich (poruc-
ników, kapitanów i pułkowni-
ków), którzy tworzyli tajną
organizację. Będąc wtedy puł-
kownikiem, el-Nimeiri przygo-
tował szczegółowy plan prze-
wrotu. 25 maja 1969 r., wyko-
rzystując moment zaskoczenia,
oficerowie ci, w koalicji z po-
stępowymi politykami Suda-
nu, bez rozlewu krwi usado-
wili na czele państwa nową
ekspandującą, z Gaafarem
Mohamedem el-Nimeiri na
czele.

Już wtedy określano nowego sz-
fa państwa sudańskiego jako po-
stępowego zwolennika arabskiego

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

nacjonalizmu, socjalizmu i jedno-
ści arabskiej. Sam Nimeiri w jed-
nym ze swoich pierwszych oś-
wiadczeń po przejęciu władzy,
stwierdził, że jego rząd będzie
rozwiązywał program rewolucji pa-
ździernikowej z roku 1964 oraz za-
pewnił, że Sudan poprowadzi
politykę antyimperialistyczną i po-
kojową.

W przeszło rocznej praktyce
swoich rządów dotrzymuje on
tej obietnicy, dając priorytet
— jak sam określił — „obro-
nie kraju przed infiltracją im-
perialistyczną i syjonistycz-
ną”.

Jednym z poważnych proble-
mów pozostawionych przez po-
przednie rządy sudańskie jest
sytuacja w południowej części
kraju, zamieszkałej przez 5
mln Murzynów. Rząd el-Ni-
meiriego przedsięwziął realiza-
cję planu politycznego i gos-
podarczego rozwiązania tej
kwestii i wprowadził na połud-
niu już sporo korzystnych
zmian, zwłaszcza w zakresie o-
chrony zdrowia oraz oświaty.

Dzięki temu powoli wygasa
14-letnia wojna między zamie-
szkałymi przez Murzynów po-
łudniem a arabską północą.
Nie odbywa się to jednak bez
trudności, gdyż zbiciem kra-
ju w dalszym ciągu zaintereso-
wane są siły zewnętrzne —
imperialistyczne i syjonistycz-
ne, dostarczające broń rebelian-
tom. Jednocześnie przeciwko
rządowi występuje prawica
sudańska, która już 10 razy
próbowała dokonać przewrotu
i obalić rząd el-Nimeiriego.

Rozwiązując nabrzmiałe pro-
blemy zacofanego gospodarczo
Sudan, w którym 75 procent
14-milionowej ludności żyje
na wsi — rząd el-Nimeiriego
energicznie walczy z korupcją
i spekulacją, egzekwuje zale-
głe podatki zwłaszcza od wiel-
kich grup rodzin feudalnych.

Politykę ekonomiczną rządu su-
dańskiego wyznaczają takie kie-
runki rozwoju: — rozszerzanie
dwustronnych stosunków gospodar-
czych z krajami arabskimi i so-
cjalistycznymi; — wprowadzenie mo-
nopolu państwowego w handlu za-
granicznym najważniejszymi to-
warami; rozszerzenie sektora pań-
stwowego w przemyśle w celu u-
niezależnienia się od inwestycji
z krajów kapitalistycznych; — po-
wieranie kapitału narodowego nie-
wiązanego z kapitałem państw
imperialistycznych.

Wszystko to podporządkowa-
ne jest zasadzie, którą Sudan
rządzony przez prezydenta
Gaafara Mohameda el-Ni-
meiriego tak sformułował:

„Polityka rewolucji polega
na tym, że bez pustych sło-
gów będziemy starali się spo-
wodować radykalne zmiany w
życiu naszego narodu, wpro-
wadzić nasz kraj na drogę po-
stępu i socjalizmu”.

decyzji rządu — el Nimeiriego
w zakresie polityki zagranicz-
nej było nawiązanie stosun-
ków dyplomatycznych z Nie-
miecką Republiką Demokraty-
czną.

Sudan chce zajmować poczes-
ne miejsce — jak to formuluje
program rządu — „w obozie
postępowych państw rewolu-
cyjnych”.

Jednym z poważnych proble-
mów pozostawionych przez po-
przednie rządy sudańskie jest
sytuacja w południowej części
kraju, zamieszkałej przez 5
mln Murzynów. Rząd el-Ni-
meiriego przedsięwziął realiza-
cję planu politycznego i gos-
podarczego rozwiązania tej
kwestii i wprowadził na połud-
niu już sporo korzystnych
zmian, zwłaszcza w zakresie o-
chrony zdrowia oraz oświaty.

Dzięki temu powoli wygasa
14-letnia wojna między zamie-
szkałymi przez Murzynów po-
łudniem a arabską północą.
Nie odbywa się to jednak bez
trudności, gdyż zbiciem kra-
ju w dalszym ciągu zaintereso-
wane są siły zewnętrzne —
imperialistyczne i syjonistycz-
ne, dostarczające broń rebelian-
tom. Jednocześnie przeciwko
rządowi występuje prawica
sudańska, która już 10 razy
próbowała dokonać przewrotu
i obalić rząd el-Nimeiriego.

Rozwiązując nabrzmiałe pro-
blemy zacofanego gospodarczo
Sudan, w którym 75 procent
14-milionowej ludności żyje
na wsi — rząd el-Nimeiriego
energicznie walczy z korupcją
i spekulacją, egzekwuje zale-
głe podatki zwłaszcza od wiel-
kich grup rodzin feudalnych.

Politykę ekonomiczną rządu su-
dańskiego wyznaczają takie kie-
runki rozwoju: — rozszerzanie
dwustronnych stosunków gospodar-
czych z krajami arabskimi i so-
cjalistycznymi; — wprowadzenie mo-
nopolu państwowego w handlu za-
granicznym najważniejszymi to-
warami; rozszerzenie sektora pań-
stwowego w przemyśle w celu u-
niezależnienia się od inwestycji
z krajów kapitalistycznych; — po-
wieranie kapitału narodowego nie-
wiązanego z kapitałem państw
imperialistycznych.

Wszystko to podporządkowa-
ne jest zasadzie, którą Sudan
rządzony przez prezydenta
Gaafara Mohameda el-Ni-
meiriego tak sformułował:

„Polityka rewolucji polega
na tym, że bez pustych sło-
gów będziemy starali się spo-
wodować radykalne zmiany w
życiu naszego narodu, wpro-
wadzić nasz kraj na drogę po-
stępu i socjalizmu”.

GAAFAR MOHAMED



el-NIMEIRI

tywnie pomaga organizacjom
palestyńskim, a jednocześnie
zainicjował szczególnie bliską
współpracę polityczną i gos-
podarczą z najbardziej postępo-
wymi państwami arabskimi —
Zjednoczoną Republiką Arab-
ską i Libią; w tym zakresie
dokonano już poważnego kro-
ku ku integracji, która ma
szanse przybrać formy kon-
stytucyjne.

Demokratyczna Republika
Sudanu potępia agresję impe-
rialistyczną, zarówno Izra-
ela na kraje arabskie jak i
USA w Indochinach. Jednocze-
śnie wypowiada się za rozsze-
rzeniem dwustronnych stosun-
ków z krajami arabskimi i so-
cjalistycznymi. Trzeba tu przy-
pomnieć, że jedną z pierwszych

Paragraf i życie

Na zasadzie ryzyka

Czy kierowca samochodu
powinien — przed uru-
chomieniem motoru —
zajrzeć pod wóz? Takiego obo-
wiązku nie przewidują żadne
przepisy. A jednak...

Przed magazynem zbożo-
wym kłębili się pracownicy
PGR, czekający na rozpoczę-
cie załadunku zboża. Zaczął pa-
dać drobny deszcz, ludzie chro-
nili się gdzie się dało. Równocze-
śnie na podwórzu od dłuż-
szego już czasu stała ciężarów-
ka PKS. W pewnej chwili ma-
gazyńier wezwał kierowcę sa-
mochodu, by podjechał pod
rampe. Gdy wóz ujechał kilka
metrów, kierowca Józef P. u-
słyszał głośne krzyki. Natych-
miast zatrzymał samochód, ale
było już za późno. Pod wozem
leżał zmasakrowany trup.

Jak się okazało, jeden z pra-
cowników PGR, Jan M. po-
łożył się nie zauważony przez ni-
kogo, pod ciężarówkę. Prawdo-
podobnie chciał się schronić
przed deszczem, może nawet
zasnął. Dość że samochód prze-
jechał go na miejscu.

Sledztwo prowadzone prze-
ciwko kierowcy ciężarówki, Jó-
zefowi P., zostało umorzone,
wypadek nastąpił bowiem z
winy Jana M., a świadkowie
zeznali, że kierowca w ogóle
nie wiedział, że ktoś mógł
schować się pod wozem.

Wdowa po Janie M. wystąpi-
ła jednak do sądu z pozwem
przeciwko PKS, domagając się
odszkodowania dla siebie i
dzieci. Sąd wojewódzki pozew
ten oddalił, powołując się na
ustalenie, że kierowca samo-
chodu nie ponosi winy za wy-
padek.

Kiedy na skutek rewizji
sprawa przeszła do Sądu Naj-
wyższego, odpowiedzialność
PKS została inaczej oceniona.
W grę wchodził tu bowiem
tzw. odpowiedzialność na zasa-
dzie ryzyka, obciążająca posia-
dacza samochodu za szkodę
wyrządzoną przez ruch pojaz-
du, niezależnie od winy osoby
odpowiedzialnej.

Dla uzasadnienia odpowie-
dzialności na zasadzie ryzyka
wystarczy — jak stwierdził
Sąd Najwyższy — istnienie

związku przyczynowego mię-
dzy określonym zdarzeniem, a
powstaniem szkody. W danym
przypadku nie ma przecież
wątpliwości, że przyczyną
śmierci Jana M. był ruch po-
jazdu, należącego do PKS.

Odpowiedzialność z tytułu ry-
zyka może być wyłączona —
przypomina dalej orzeczenie
Sądu Najwyższego — tylko w
przypadku gdy szkoda powsta-
ła na skutek działania siły wyż-
szej lub gdy była rezultatem
wyłączonej winy poszkodowa-
nego. A czy można uznać, że wy-
łącznie winnym był sam Jan M.?

Jego zachowanie było niewąt-
pliwie lekkomyślne i może być
uznane za przyczynienie się do
wypadku. Okoliczność, że kie-
rowca samochodu nie ponosi
odpowiedzialności za wypadek
nie oznacza jednak — zdaniem
Sądu Najwyższego — że całą
winę można przypisać Janowi M.

Dla rozstrzygnięcia tych wą-
tpliwości sprawa powinna być
ponownie rozpoznana przez
sąd I instancji — stwierdził w
konkluzji Sąd Najwyższy.

JAN WOLSKI

II CR 576/68 z 7. 3. 69 OSN-IC
470.

Stuchanog
Płyt

Max Reger: Toccata a-moll Op.
80b nr 11, Fantazja i Fuga d-moll
Op. 135b, II Sonata d-moll Op. 60.
Na organach gra Józef Serafin.
Nagrane 9-11 października 1969
roku w Państwowej Wyższej Szko-
le Muzycznej w Warszawie. Muza,
XL 0549.



22 - 28 VI

PONIEDZIAŁEK

16.50 — Teleferie — dla dzieci fil-
my: „O tym jak zajączek prze-
chytył lisa” z serii „Gawędy
wujka Remusa”. Wycieczki z
serii „Tomek i pies”.
17.30 — „Echo stadionu”.
17.45 — „Tramp” — Pojezierze
ławskie.
18.10 — Mały Teatr Telewizji —
„General w niemodnym garni-
turze” — Jerzy Kordczak.
18.30 — Film krótkometrażowy.
18.45 — Magazyn Postępu Tech-
nicznego.
20.05 — VII Telewizyjny Festiwal
Teatrów Dramatycznych Zys-
munt Krasieński — „Irydion” —
Adaptacja TV — reżyseria i sce-
nografia — Jerzy Grzegorzew-
ski.
22 — „Polski film dokumentalny”.

WTOREK

10 — „Głosuj na miłość” — jug.
film fab.
16.50 — Telewizyjny Ekran Mło-
dych.
18.45 — „Granice pokoju” — pro-
gram dokumentalny.
20.05 — Program rozrywkowy.
20.35 — Kino Interesujących Fil-
mów — „Głowa o mur” francu-
ski film fab.
22.05 — „Dziś do ciebie przyjść
nie mogę”.

ŚRODA

10 i 21.50 — „Wspólniczka” — film
TV prod. ang.
17 — Teleferie „Piłka” — film z
serii „Do przerwy 0:1”.
18.10 — „System na dotarcie”.
18.35 — Polska Kronika Filmowa.
18.45 — „Magazyn Medyczny”.
20.05 — „Impresje, ekspresje i
jazz” — z cyklu — „Stuchamy

i patrzymy”. Scenariusz i pro-
wadzenie Janusz Cegiella.
21.20 — „Światowid”.

CZWARTEK

17 — „Za wszystkim kryje się ko-
bieta” — film prod. jug.
17.30 — „Pieśni i tańce cygańskie”
w wykonaniu Zespołu „Roma”.
17.45 — Reklama w piosence.
18 — „Introdukcja i tryptyk” —
scenariusz — Jerzy Patryk. Re-
żyseria — Kazimierz Lastawiec-
ki.
18.30 — „Nurt” — program Redak-
cji Społecznej.
19.10 — „Przypominamy, radzi-
my”.
20.05 — „Zapalniczka” — polski
film TV.
21 — „Producent, rynek, kalkula-
cja” — program ekonomiczny.
21.30 — „Z piosenka przez Sye-
lie” — włoski film rozrywko-
wy.
22 — Lektury współczesne.

PIĄTEK

10 — „Zapalniczka” — polski
film TV.
17 — „Teleferie” — „Kwadras po
nieparzystej” — polski film
TV z serii „Cztery pancerni i
pies”. Klub Pancernych.
18.30 — Kronika Tygodnia.
18.45 — „UNESCO” — program po-
pularno-naukowy.
20 — „Ostatni pojedynek” — pol-
ski film TV z serii „Podziemny
front” (ostatni odcinek).
20.30 — „Kraj” — tygodnik spo-
łeczno-polityczny.
21.10 — Film fabularny.

SOBOTA

10 i 21.40 — „Tudor” — rumuński
film fab.

16.10 — Film krótkometrażowy.
17 — Sprawozdanie z między-
państwowego meczu w pływaniu
Polska—Włochy.
18 — Magazyn ITP.
18.15 — „Gramy o telewizor” — te-
leturnie.
18.35 — „Tele-Echo”.
20.20 — „Pół czarnej na Stefanie
Batorem” — program rozry-
wkowy. Scenariusz — Wojciech
Młynarski.

NIEDZIELA

8.30 — „Przypominamy, radzimy”.
8.40 — „Nowoczesność w domu i
zagrodzie”.
9 — Dla młodych widzów —
„Sport i zabawa” — program
TV NRD.
10 — „Zaczarowany kożuszek” —
film prod. węgierskiej (odc. II).
12.30 — „Przemiany”.
13 — „Bawcie się z nami”.
13.40 — Teatrzyk dla Przedszko-
łków — Anna Chodorowska „Je-
dzielem z piosenka” — Reżyse-
ria — Bogdan Radkowski.
14.10 — „W starej karczmie” — z
cyklu — „Piórkiem i węglem”.
14.35 — „Polska leży nad Balty-
kiem” — teleturnie (Szczecin).
15.35 — Z cyklu — „Spotkanie z
pisarzem” z Janem Józefem
Szczepanikiem rozmawia
Aleksander Małachowski.
16.05 — Reportaż filmowy z Cen-
tralnego Świata Młodzieży w
Kruszyc nad Goniem.
16.35 — Sprawozdanie z między-
państwowego meczu w pływa-
niu Polska — Włochy.
17.50 — Polska Kronika Filmowa.
18 — Film z cyklu: „Japońskie
maski”.
18.35 — Teatr TV na świecie —
„Kanelusz” — dramat prod. hisz-
pański.
20.05 — „Muzyka i ...” — program
rozrywkowy.
21.05 — „Wszystko mi wolno” —
francuski film fab.
22.30 — Magazyn sportowy.

CODZIENIE: Dobranoc — 19.20;
Dziennik lub Monitor — 19.30; Poli-
technika — 14.25 i po 22.50 z wyją-
tkiem poniedziałku, soboty i nie-
dzieli. (b)

SZACHY W DRUGIEJ POŁOWIE XX WIEKU

Ruchem hetmańskiego piona (d2-d4) rozpoczęła się
11 czerwca 1970 roku historyczna partia, o której
donosiłiliśmy już na łamach „Głosu”.

Białymi na orbicie grali członkowie ekipy statku
kosmicznego „Sojuz-9” A. Nikołajew i W. Stewa-
stjanow. Czarnymi zaś wykonywali posunięcia na
Ziemi, w ośrodku kierowania lotem, generał puł-
kownik lotnictwa I. Kamanin oraz lotnik-kosmo-
nauta W. Gorbatko. W „spotkaniu” szachowym
Kosmos — Ziemia wykonano obustronnie 35 posu-
nień, które były kolejno przekazywane za pośred-
nictwem fal radiowych. Partia zakończyła się po-
kojowo. Wynik jej był — jak wiadomo — remis-
owy.

W dziesiątym roku ery kosmicznej, zapoczątko-
wanej lotem Jurija Gagarina, doszło do pierwszego
pojedynku sportowego poza granicami Ziemi. Był
to pojedynek szachistów.

Wieloletni champion świata, arcymistrz radziec-
ki, doktor nauk technicznych Michał Botwinnik,
pracuje od pewnego czasu nad usprawnieniem pro-

gramowania rozgrywki szachowej. Był on m. in.
współtwórcą sukcesu radzieckich komputerów
w meczu szachowym z amerykańskimi mózgami
elektronowymi.

Przebywając ostatnio w Holandii, z okazji Tur-
nieju Czterech, udzielił wywiadu redaktorowi
pisma „Schachecho”. Wybitny naukowiec i czolo-
wy reprezentant przodującej szkoły szachowej wy-
raził interesujący pogląd. Uważa mianowicie, że w
niedalekim czasie grająca w szachy maszyna elek-
tronowa będzie w stanie pokonać mistrza świata.

Innego zaś zdania jest ekschampion prof. dr Maks
Euwe z Holandii, pogromca legendarnego Aljechi-
na.

No cóż, wypada jeszcze poczekać, aby przekonać
się, kto miał rację.

Rozwiązanie zadania (p. diagram nr 15): 1. Ha5-a8

1. ... O-O 2. Se7+ Kh8 3. Sf7X.

1. ... S dów. 2. Sb6+ Ke7 3. Sd5X.

1. ... dów. 2. S:d6+ Ke7 3. Sf5X.

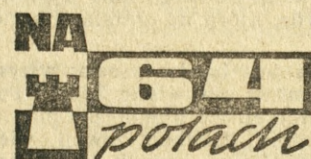
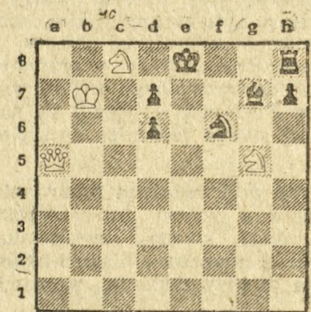


Diagram nr 15



Mat w 3 ruchach

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
27 VI 1970 Nr 151 (8195)

Władze sportu związkowego obradują w Poznaniu

Wczoraj rozpoczęło się w Poznaniu dwudniowe posiedzenie prezydium Krajowej Rady Ogólnospółdzielczej Federacji Sportu, Wyższej Rady Sportowej i Turystyki oraz Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, poświęcone związkowemu sportowi wycieczki i wypoczynkowi po pracy.

Obradom przewodniczyli Jan Mroczek — członek Egzekutywy KW, przewodniczący WKZZ oraz Jan Kręciński — przewodniczący Krajowej Rady OFS WIT. W zebraniu uczestniczył m. in. przedstawiciel Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — Zygmunt Najdowski.

Podstawowym punktem obrad był projekt kierunków działania związków zawodowych w Wielkopolsce w zakresie sportu wycieczki i wypoczynku. Jest to sprawa szczególnie istotna, gdyż trzy czwarte stanu naszego sportu, to kluby związkowe. Ich praca i wyniki w sporcie zawodowym, wpływają na obraz całej wielkopolskiej kultury fizycznej.

Przedstawiony program działań

nia wzbudził szeroka dyskusja, w której nie szczędzono słów krytyki w takich sprawach, jak warunki bytowe czołowych sportowców, zwolnienia zawodników i działaczy na zgrupowania, stan bazy, która ma sprzyjać poprawianiu wyników, nie najlepsza jakość sprzętu otrzymywanego przez kluby itp.

Sporo miejsca poświęcono rachunkowi ekonomicznemu w sporcie. Przedstawiciele władz centralnych zapewniali, że tylko te kluby, które w aktualnie istniejących warunkach wykażą się użytecznością, mogą liczyć na pomoc, albowiem praktyka finansowania dobrych chęci nie może być dłuższą tolerowana.

Gospodarzem wczorajszego spotkania były Zakłady H. Cegielski. Zebrani zapoznali się z organizacją wypoczynku po pracy załogi HCP, zwiedzili Odlewnię w Śremie oraz przystanek Klubu Wioślarzy z 1904 r.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad. (d)

Wyciągi motocyklowe w Śremie

Organizowany po raz pierwszy przez Motoklub Unia — Poznań trójmecz motocyklowy miast Poznania, Koszalina i Olsztyna, rozegrany zostanie 28 bm., o godz. 16 na torze trawiastym w Śremie — Helenki.

Jedno okrążenie toru wynosi 1200 m. Wyciągi odbędą się w klasach 125, 175, 250 i powyżej 250 ccm. Każde miasto reprezentowane będzie przez 16 kierowców.

W drużynie Poznania zobaczymy m. in. Szymkowiaka, Kulasa i Kwiatkowskiego z Unii, Nalepkę, Filika i Golika z AZS i Morawskie go oraz braci Pawłowskich ze Zje dnoczonych Wierśni.

Trójmecz ma być kontynuowany i w następnych latach, zawsze w innym województwie. (x)



W rozpoczynających się międzynarodowych spotkaniach o Puchar Intertoto, wystartują cztery drużyny naszej I ligi. Pierwsze mecze odbędą się w dniach 27 i 28 bm. Zagłębie (Sosnowiec) spotka się z Lausanne Sports (Szwajcaria), FC Winterthur (Szwajcaria) z Wisłą (Kraków), AAB Alborg (Dania) z Gwardią (W-wa) i Polonia (Bytom) z Horsens FS (Dania).

Spartakiada pracowników handlu i spółdzielczości

Na boisku MKS Stella w Gnieźnie odbędzie się 28 bm. VI Wojewódzka Spartakiada Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Program przewiduje turnieje ko szyczki, siatkówki, piłki ręcznej i nożnej, biegi przełajowe i trójbój lekkoatletyczny, zawody strzeleckie, turnieje kometki, zawody piływackie, kajakowe, wyciągi kolarskie i szermierze. Otwarcie spartakiady o godz. 9.30. (x)

dalekopisem

MIEDZYNARODOWE INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI W SZERMIERCE

Na warszawskim „Torwarze” rozpoczęły się w czwartek między narodowe indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce.

Eliminacje nie przyniosły żadnych niespodzianek. Czołowi zawodnicy tej broni, bez trudu zakwalifikowali się do dalszych walk.

Tytuł szermierczego mistrza Polski w szabli zdobył już po raz 10 Jerzy Pawłowski.

Wyniki: 1. Jerzy Pawłowski (Legia) — 7 zwycięz., 2. Józef Nowara (Legia) — 5, 3. Zygmunt Kawecki (Warszawianka) — 4, 4. Marian Sobczak (Bałdon) — 4, 5. Wiktor Sidiak (ZSRR) — 4, 6. Jerzy Wandzioch (Bałdon) — 3.

DOOKŁA TURCJI
W czwartek rozegrano trzeci etap międzynarodowego wyciągu kolarskiego dookoła Turcji. Trasa miała 150 km długości i prowa dziła z Eskisehir do Bursa. Zwycięzcą etapu został Bułgar Nikołow w czasie 3:56.38 godz. przed Argentczykiem Tschiedersem oraz Rumunem Constem. Polacy zajęli dalsze miejsca.

Po trzech etapach drużynowo prowadzi Bułgaria 24:36.24 godz. przed Rumunią — 24:53.00 oraz Argentyną 24:59.31 godz. (t)

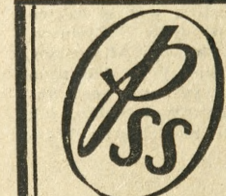
ZWYCIĘSTWO PIKARZY CHOROZOWSKIEGO RUCHU W CHICAGO

W pierwszym spotkaniu w USA, pikarze chorozowskiego Ruchu mieli za przeciwnika na stadionie Soldier Field w Chicago portugalski zespół Varzim, zwyciężyli Polacy 6:3 (5:2).

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W PIŁCE NOŻNEJ

W czwartek rozpoczął się w Gdańsku eliminacyjny turniej piłkarski mistrzostw Polski juniorów. Udział biorą zespoły, które zdobyły mistrzostwa okręgow: zielonogórskiego — MKS Budowlani Lubsko, bydgoskiego — MKS Junak Włocławek i gdańskiego — Lechia Gdańsk. Nie stawiała się drużyna z okręgu katowickiego — Raków Częstochowa.

W pierwszym dniu turnieju, na pełnym wodo boisku i w czasie padającego deszczu Budowlani Lubsko zremisowali z Junakiem Włocławek 2:2 (1:2). (t)



KIERMASZ W CZASOWO-TURYSTYCZNY NA RYNKU WILDECKIM

W NIEDZIELĘ, DNIA 28. VI. 1970 R. ODBĘDZIE SIĘ NA RYNKU WILDECKIM KIERMASZ ORGANIZOWANY PRZEZ PSS.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno Odzieżowe i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu.

NA KIERMASZ ZAPRASZAMY W GODZINACH OD 9—13.

K4394



Samochód „Fiat 125 P” lub ponad pół miliona złotych TO TWOJA SZANSA W „KOZIOŁKACH” K4485

Praca Nauka

Kobotnika do gospodarstwa przyjmie zaraz — może być w starszym wieku. Jan Glinka, Michorzewo, stacja kolejowa Michorzewo, pow. N. Tomysł. 30813g

Tańców towarzyskich — wycieczka Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28761g

Kupno Sprzedaż

Maszynę do podnoszenia cieków w dobrym stanie — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28620g

Okazyjnie sprzedam szafkę maszynę do szycia Łucznik. Poznań, Bóżnica 9 m. 5, w godz. od 14—18. 28515g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, 2 jasne łóżka. Szamotulska 65 m. 24. 28497g

Doga sprzedam. Gniezno, Młodzieży Polskiej 9. 28542g

Sprzedam rower Eros. Tel. 457-24. 28578g

Sprzedam piec piekarski rurek. Poznań, Żurawia 19/21 m. 1. 28661g

Sprzedam spieszne Syreny 102. Parking, Aleje Marcinkowskiego. 30683g

Sprzedam Skodę 1101 bagażówkę w dobrym stanie lub do rozbioru. Stanisław Samol, Bronikowo 35, pow. Kościan. 1374p

Lokale

Małe mieszkanie wylączone lub kawalerkę w dzielnicy Grunwaldzkiej nie kupię. Cena obywatelna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30661g

Kupię mieszkanie własnościowe 3 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30329g

Zamienię 2 soneczne pokoje, kuchnię, alkówkę, balkonem we Wrocławiu na mniejsze w Lesznie lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1386p

Nieruchomości

Inżynier, fachowiec, wydzierżawi z prawem pierwokupu gospodarstwo do 5 ha, możliwe z łaką, stawkiem, najchętniej po niedzieli Obornikami — Poznań, w kierunku niedzieli, Pity. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28669g

Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowany gospodarstwem, ogródkiem. Pociąg, ul. Kusza 31, pow. Costyń Pozn. 1378p

Wykonuję dziurki maszynowe. Poznań, ul. Krysielowa 6 m. 13 (dawn. św. Józefa). 28504g

Dnia 25. VI. 70 r. o godz. 5 w tramwaju nr 6 skradziono portfel z dokumentami wraz z gotówką służbową na nazwisko Zdzisław Skrzypczak, zam. Poznań, ul. Grodzka 4 m. 2. Uczciwego znalazcę ewentualnie podroczonych dokumentów proszę o zwrot pod w. podanym adresem, wzgl. na najbliższy posterunek MO. 30825g

Wypożyczam zagraniczne słubne suknie, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 30112g

Gabinet kosmetyczny Jakubowski, Poznań, Marcinkowskiego 19, od godz. 12—18 oprócz sobót. Zapoślij się z zmartwieniem, wypadnięcie włosów, usuwanie piegów, plam, trądzika-łojotoku, kurząjek, zbędnego owłosienia. 28759g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Li belta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 28429g

Wytnij — zachowaj. Prywatne Biuro Matrymonialne „Neptun” — Gdańsk, Śniadeckich, pomyślnie kojarzy małżeństwa od 1920 roku. 1320p

SKOS WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk nie odpowiada redakcja

Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 2. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-1

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łacz wszystkie działy. Redaktor naczelny: 657-78. Zastępca red. naczelnego: 657-10. Sekretarz redakcji: 648-65. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—18. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń. Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk nie odpowiada redakcja. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 2. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-1

DYREKCJA

ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „WIEPOFAMA” — Poznań, ul. Janickiego 22 PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1970/1971

W zawodach: tokarz, frezer, szlifierz i mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych. W zawodach tokarz i mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych przyjmowane są również dziewczęta.

Warunki przyjęcia:

— ukończone 15 lat,
— ukończona szkoła podstawowa.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

wynagrodzenie w wysokości:
— w I roku nauki ryczałt miesięczny 150 zł,
— w II roku nauki ryczałt miesięczny 320 zł,
— w III roku nauki stawkę 3,20 zł/godz.
— odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej,
— deputat węglowy począwszy od II roku nauki,
— urlop wypoczynkowy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponadto w III roku nauki uczniowie otrzymują premie do 25 proc. miesięcznego zarobku podstawowego.

Nadmieniamy jednocześnie, że absolwenci ZSZ mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym Zakładu.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły winni pobrać w sekretariacie szkoły — Poznań, ul. Janickiego 22 w godz. od 13—17 — specjalną kartę zgłoszenia, wg której składają niezbędne dokumenty.

K3860

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 — Poznań, ul. Bałtycka nr 52 (Główna), telefon 742-41

PRZYJMA UCZNIÓW DO NAUKI W PRZYZAKŁADOWEJ ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ w zawodzie tokarz i frezer.

◆ Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy.

◆ W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:
— w I roku — 150 zł,
— w II roku — 320 zł,
— w III roku — 600 zł.

◆ Jako pracownicy młodociani Zakładu, uczniowie otrzymują odzież ochronną oraz korzystają z pozostałych świadczeń wynikających z układu zbiorowego pracy.

Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: życiorys, metrykę, 3 fotografie i świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Szkoły — Poznań, ul. Bałtycka 52.

UWAGA: Szkoła nie posiada internatu.

K4390

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

W POZNANIU, ul. Libelta 26, telefon 586-61

ORGANIZUJE

KURS KIEROWCÓW AMATORÓW.

Otwarcie kursu — Dnia 6 lipca 1970 r. o godzinie 16.30.

Wykłady w dni:
poniedziałki, środy i piątki od godz. 16.30.

SEKRETARIAT przyjmuje zapisy codziennie — od godziny 8—17, w soboty od godziny 8—15. 30793g

Dziedzin Wydziału Ekonomiki Produkcji Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu

podaje do wiadomości, że przeprowadza na I rok studiów dziennych w roku akademickim 1970—71

REKRUTACJĘ na nowo utworzony kierunek Ekonomiki Budownictwa.

Zgłoszenia należy składać w Kancelarii Szkoły, ul. Marchlewskiego 146/150, I piętro, pokój nr 203. Egzamin wstępny rozpoczyna się w dniu 2 lipca 1970 roku. K4375

Komunikat

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Swarzędzu — zawiadamia, że na terenie miasta Swarzędza w dalszym ciągu obowiązuje Uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Swarzędzu nr 101/43/87 z dnia 1. VI. 1967 r. wzbraniająca podlewania ogródków wodą z sieci miejskiej w ciągu całego roku, ze względu na występujący brak wody pitnej.

Winni wykroczenia przeciwko uchwale j. w. zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej. K4360

Pracownicy poszukiwani

UWAGA — mieszkańcy miast, miasteczek i osiedli województwa poznańskiego!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych Poznań, ul. Przemysłowa 45 — poszukuje: 1. AGENTÓW UMIEJSCOWIENIOWYCH z własnymi lokalami do skupu makulatury na zasadach prowizyjnych.

Wysokość prowizji — 0,35 zł od jednego kilograma. Agent opłaca podatek zryczałtowany w wysokości 5 proc., potrącany przy dostawie makulatury do oddziału skupu. Agenci umiejscowieni mają prawo do ubezpieczenia.

2. OSOB z własnymi pojazdami do wędrownego skupu surowców wtórnych.

Blizszych informacji udziela Dział Handlowy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Poznaniu, tel. 332-95. W4112

Stacja Hodowli Roślin Kosiecin, p-ta Zbyszyn — zatrudni z dniem 1. VII. br.

ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA GOSPODARSTWA. Wymagane wykształcenie średnie rolnicze i 2-letni staż pracy.

Po dwóch latach pracy możliwość objęcia stanowiska kierownika gospodarstwa. Po okresie próbnym mieszkanie rodzinne zapewnione.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. W4201

„SPOŁEM” WSS Oddział w Międzychodzie — zatrudni zaraz

WYKWAŁIFIKOWANEGO CUKIERNIKA. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Pokój jednoosobowy zapewniony. W4035

Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Gnieźnie, ul. Roosevelta nr 116 — zatrudni zaraz:

— 2 TOKARZY — z kilkuletnią praktyką
— 3 ŚLUSARZY — z kilkuletnią praktyką

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje sekcja organizacji i zatrudnienia w godz. od 8—13, telefon 21-42 (wewn. 12). W4340

Pianino Quandt — Berlin w idealnym stanie, brzożo, okazjnie sprzedam, cena 9.000 zł. Wolsztyn, R. Kocha 40, tel. 706. 1376p

Sprzedam „Pannonię” w dobrym stanie. Przebieg 20.000 km. Poznań, ul. Żurawia 7 m. 21, w godz. 16—19. 30684g

Sprzedam „Pannonię” w dobrym stanie. Przebieg 20.000 km. Poznań, ul. Żurawia 7 m. 21, w godz. 16—19. 30684g

Wapno hydratyzowane, kłapki pod dachówkę, krede, gips, pape, lepik, smołę, karbolinum poleca Karwatka, Wolsztyn, tel. 272. 1372p

Wapno hydratyzowane, kłapki pod dachówkę, krede, gips, pape, lepik, smołę, karbolinum poleca Karwatka, Wolsztyn, tel. 272. 1372p

Samochody

Sprzedam na chodzie samochod Mercedes V 170 przerobiony, instal. elek. 12 V, urządzenie hamulcowe warszawskie oraz mechanizm różnicowy i wiele innych części. Stefan Gładyszewski, Września, Gnieźnieńska 3, tel. 229. 1385p

Sprzedam „Warszawę”, no wy typ po kapitalnym remoncie (z gwarancją). Mieczysław Szymczak — w Miejska Górka, Rawicki 1, pow. Rawicz. 30565g

Sprzedam Syrenę 103, bardzo dobrym stanie. Miłostaw, pl. Wiosny Ludów 6, telefon 112. 1375p

Sprzedam Skodę 1101. Wiskograd 20 po południu. 30728g

Trabant 600 combi po kapitalnym remoncie, sprzedam. Poznań, ul. Grudziński 14. 30647g

Sprzedam dom jednorodzinny zadrzewionym ogrodem 1.500 m², warsztat woda kanalizacyjna, c. o., w Poznaniu. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27521g

Zgubv Różne

Zgubiono prawo jazdy nr 193/67 kat. IV na nazwisko Kazimierz Potyrała oraz dowód rejestracyjny nr PF 51-60 na nazwisko Bronisław Potyrała, wyda ni przez PPRN Wydział Komunikacji w Nowym Tomysiu. 1380p

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Bal manekiniów” (premiera); NOWY — g. 17 „Ania z Zielonawy”; WIGOR — g. 17 „Pera — nieczynna”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 17 „Guignol w tarapatach”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Album Polski”; KOSCIAN: „Kleopatra”; LESZNO: „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I; NOWY TOMYSL: „Jazdź z nami”; O-BORNICKI: „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca”; „Niezrozumiany”; SREM: „Zbrodnia, którą ukradł zbrodnię”; „Old Surehand”; SRODA: „Wniebowstąpienie”; SZAMOTULY: „Szkice warszawskie”; WAGROWIEC: „Testament gangstera”; WRZESNIA: „Kleopatra”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „NRD. Berlin Zachodni. Bremen”.

KONCERTY

Palac Działalności — 73 Koncert Poznański: Poznańska Orkiestra Kameralna, Mieczysław Koczworowski (obó).

Amfiteatr (Cytadela) — g. 17 — „Skrzydlaty kochanek” — operetka St. Renza w wykonaniu solistów, baletu, chóru i orkiestry Państw. Operetki w Poznaniu pod dyr. St. Renza.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Konc. żywe; 9 Konc. rozrywkowy; 9.38 Muzyka baroku; 10.05 „Ofiary” fragm. opow. „Z nieznanego kart”; 10.25 Spacer po plaży z piosenką i melodią; 10.30 Monitor; 11 Chórne fragmenty operowe; 11.25 Konc. Ork. Mandolinistów; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Te walcze zdobyły świat...; 13.20 Z szumem tajgi, z biegiem rzek... rosyjska muzyka ludowa; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 „Czy znasz te książki?”; 14.30 Polska muzyka baletowa; 15.05 Radiotele — Z piosenki i plecakami; 16.05 O śpiewie, piosenki i piosenkach; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.55 Transm. między państwem węg. trójmiejscu lekkoatletycznym; 17.05 Muz. — Węgry — Czechosłowacja; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Społem — dla wspólnego dobra; 19.30 Wędrowni muzycy po kraju — audycja słowno-muzyczna; 20.30 VIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu — „Premiery Opola 70” — „Wróć do Sorrento” — fragm. pamiętników Anny German (w przerwie festiwalu 20); 23.10 Z tańcem i piosenką do północy; 0.10 VIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu — „Stefan Rachoń zaprasza”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 Nasze spotkanie — Węgry; 9 Reportaż z VIII Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu; 9.35 Awans Swinoujście — reportaż; 9.55 Konc. rozrywk. z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej PR; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne „W popiół płodny” — słuch.; 11.13 Mel. prelii gra zespół gitarzystów „The Outlaw”; 11.25 Konc. chopinowski — Sonata g-moll na wolonczeli i fortepian; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Ork. Carawelli i jego magiczne skrzypce; 13.40 „Historia mojego życia” fragm. książki; 14.05 Między narodowy Festiwal Pieśni Chórnej w Międzyzdrojach; 14.30 Antykwarat z kurantem — „Falszerze czy mistrzowie” gawęda; 14.45 Mel. z music halli, operetek i komedii muzycznych — gra Ork. R. Manna; 15 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15.25 Paryskie melodie — gra Ork. Eddie Barolaya; 15.35 Liga Kobiet — radzi, informuje; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 17.25 Grajaka szafa; 17.35 Radioreportaż: 18.10 „Czas przyszły, czas teraźniejszy”; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 Matysławski; 21.01 Recital tygodnia — Konstanty An drzej Kulka — skrzypce; 20.37 Samo życie; 20.47 Aud. słowno-muzyczna; 21.17 Mały relaks „Czar Warszawy i humor”; 21.32 Muzyka, którą słuchali polscy królowie; 22.30 Popularne miniatury instrumentalne; 22.45 Zespół Dźwiękowy — Radioforum Nr 2; 23.15 Z najnowszych nagrań Ork. F. Pourceli; 23.25 Reportaż z VIII Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu; 0.10 VIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu — Stefan Rachoń zaprasza”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17 „Onole 70” — transmisja recitali „Salambro” odc. 3 pow. Gustawa Flauberta (w przerwie); 18.45 Ekspres przez świat; 18.50 Program wieczoru; 19 Piosenki miesiąca — T. Breza; 19.15 Klub Grajaka; 19.35 Kabaret „Pod Egidą”; 20.25 Wielka literatura w... młodych piosenkach; 20.45 „Ziemia Lubuska” — na morzach — rep.; 21.05 Klub Grajaka; 21.20 Wydarzenie dla fonoamatorów; 21.20 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.50 Suita tygodnia — George Bizet „Arlezińska”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Cilla Black; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Sara rodu Forsyte’ów”; 22.45 Mel. Adriatyku; 23 Swoje uli bione wiersze recytuje M. Dmochowski; 23.05 Wieczorne spotkanie z zesp. The Supremes; 23.50 Śpiewa Daniel Olbrychski.

PROGRAM IV: UKF 66,62 MHz: 17 „Onole 70” — transmisja recitali „Salambro” odc. 3 pow. Gustawa Flauberta (w przerwie); 18.45 Ekspres przez świat; 18.50 Program wieczoru; 19 Piosenki miesiąca — T. Breza; 19.15 Klub Grajaka; 19.35 Kabaret „Pod Egidą”; 20.25 Wielka literatura w... młodych piosenkach; 20.45 „Ziemia Lubuska” — na morzach — rep.; 21.05 Klub Grajaka; 21.20 Wydarzenie dla fonoamatorów; 21.20 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.50 Suita tygodnia — George Bizet „Arlezińska”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Cilla Black; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Sara rodu Forsyte’ów”; 22.45 Mel. Adriatyku; 23 Swoje uli bione wiersze recytuje M. Dmochowski; 23.05 Wieczorne spotkanie z zesp. The Supremes; 23.50 Śpiewa Daniel Olbrychski.

PROGRAM V: UKF 66,62 MHz: 17 „Onole 70” — transmisja recitali „Salambro” odc. 3 pow. Gustawa Flauberta (w przerwie); 18.45 Ekspres przez świat; 18.50 Program wieczoru; 19 Piosenki miesiąca — T. Breza; 19.15 Klub Grajaka; 19.35 Kabaret „Pod Egidą”; 20.25 Wielka literatura w... młodych piosenkach; 20.45 „Ziemia Lubuska” — na morzach — rep.; 21.05 Klub Grajaka; 21.20 Wydarzenie dla fonoamatorów; 21.20 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.50 Suita tygodnia — George Bizet „Arlezińska”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Cilla Black; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Sara rodu Forsyte’ów”; 22.45 Mel. Adriatyku; 23 Swoje uli bione wiersze recytuje M. Dmochowski; 23.05 Wieczorne spotkanie z zesp. The Supremes; 23.50 Śpiewa Daniel Olbrychski.

Z Kościana

Nie tylko cukrem stoi

Jeśli pisać o modelu dobrej organizacji pracy kulturalno-oświatowej wśród załóg przedsiębiorstw przemysłowych w Kościanach, to przykład klubu fabrycznego Cukrowni „Kościan” w Kościanie należy się nieodparcie. Sprawy kultury i oświaty, połączone z przygotowaniem godziwej rozrywki dla pracowników i ich dzieci, od lat znajdują się w centrum zainteresowań działaczy związkowych i dyrekcji.

23 lata istnieje w kościanach klub fabryczny Cukrowni, który jest pod batutą dyrygenta S. Mezińskiego i kierownictwem S. Kurowskiego. Wśród 40 jego członków znaleźć można starych, zasłużonych miłośników muzyki dętej, jak również 8 młodych adeptów tego „rzemiosła”. Orkiestra znana jest w całej Wielkopolsce. Wielokrotnie zajmowała czołowe lokaty na wojewódzkich festiwalach i przeglądach.

W Kościanach dużą popularnością cieszy się 11-osobowy zespół wokalo-instrumentalny „Krysztal”. Zespół powstał przed 10 laty i pracuje pod kierownictwem F. Smoczyka. Przygotował i zaprezentował w wielu miejscowościach powiatu kilkanaście ciekawych i ambitnych programów estradowych.

Stosunkowo najmłodszym zespołem kościanach Cukrowni jest grupa „big-beatowa” o nazwie „Olbrzanie”, która powstała w 1968 r. Ten 6-osobowy zespół „młodego uderzenia” pracuje pod kierownictwem R. Wojtkowiaka, aktualnie przygotowując program muzyczny na występy w Ośrodku Wypoczynkowym Cukrowni „Kościan” w Grażynie — Debus nad Jeziorem Wonińskim.

Klub fabryczny dysponuje dużą salą kinową o 200 miejscach. Związkowe kino „Cukrownik”, mieszczące się w pomieszczeniach klubowych, trzy razy w tygodniu wyświetla po 2 seanse filmów fabularnych dla wszystkich mieszkańców Kościana. Bardzo często organizuje się tutaj interesujące projekcje filmów oświatowych dla młodzieży szkolnej.

Przy Cukrowni działa Dyskusyjny Klub Filmowy, zrzeszający 61 miłośników „X Muzy”. Raz w miesiącu na spotkaniach DKF odbywa się projekcja ciekawego filmu, połączona z prelekcją i dyskusją.

Klub fabryczny Cukrowni „Kościan” oddziałuje, wobec „bezwładu” Powiatowego Domu Kultury, na znaczną część społeczeństwa kościanach. Z jego pomieszczeń i wyposażenia korzysta nie tylko załoga przedsiębiorstwa. Klub słynie z organizacji pożytecznych spotkań, prelekcji i imprez dla dzieci i młodzieży.

Dobra robota kulturalno-oświatowa w Cukrowni Kościan jest niewątpliwie rezultatem wieloletniej starania i nakładów Rady Zakładowej, Podstawowej Organizacji Partyjnej, dyrekcji przedsiębiorstwa i kierownictwa klubu fabrycznego. (zi)

Sygnaliści czytelników

W ub. roku mieliśmy jedynie, ale piękne kąpielisko z ratownikiem nad Jeziorem Winińskim w Gnieźnie. Dzisiaj na tej plaży leżą połamane i porzucone pomosty nie pozwalające zupełnie korzystać z kąpieliska. Dziwi mnie, że sezon letni już w pełni, a nikt dotąd nie pomyślał o uporządkowaniu plaży i terenu — pisze Zygmunt S. z Gniezna. Mieszkańcy czekają na kąpielisko z utęsknieniem. (s)

W jednym z wrzesińskich mieszkań na I piętrze przy ul. Konopnickiej przeciekała rura kanalizacyjna i na suficie łazienki na parterze powstał zacieł. Lokator natychmiast udał się do Wrzesińskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego przy ul. Sadowej, gdzie wisi duża tablica oferująca usługi dla ludności, również wodno-kanalizacyjne. Oświadczone mu tam, że takich drobnych napraw nie przyjmuje się, bo to się nie opłaca.

Jak to więc jest z tym świadczeniem usług? — zapytuje nasz czytelnik. Dlaczego mimo reklamowania usług dla ludności — gdy klient takie potrzeby zgłasza, odmawia się przyjęcia zlecenia? (kst)

NIEDZIELA — Program I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14): 8.20 Samo życie nr 51; 8.30 Przegląd tygodnia; 9.05 Fala 56; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dzieci w wieku przedszkolnym; 10.25 „Wakacje nad morzem”; 10.30 Radiodzieła informuje, zaprasza; 10.35 Radiodzieła — Radiowa piosenka miesiąca; 11 Rozgłoszenia Harserska; 11.40 Anegdota i fakty — magazyn historyczny; 12.15 Wesoły autobus; 13.15 Nowości Programu III; 14 Radiodzieła — Najlepsze z ich repertuaru; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR — VIII Międzynarod. Festiwal Przyjaźni — „Podróż na dwa głosy” słuch.; 17.25 Melodie ludowe w wyk. Chór ul. i Kapeli Ślaskiej; 18.05 Transm. między państw. trójmiejscu lekkoatletycznym; 19.30 Matysławski; 20.30 VIII Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — koncert finałowy „Mikrofon i ekran”; 21.05 „Spotkanie przy północy” — Anna Cieplawska; 21.10 „Smuga cienia” fragm. pow. Józefa Conrada (w przerwie koncertu); 0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 11.30 Magazyn Lotniczy; 12.30 Poranne symfoniczne; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Wakacyjny Teatr „Wyratowanie najprawdziwszego pułkownika” słuch.; 15.30 Międzynarod. Koncert Chórów Radiowych — zorganizowany pod patronatem OIRT; 16.30 Przedstawiamy polskich kandydatów na VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwięku; 17.15 Teatr PR „Odwet”; słuch.; 19.15 Plebiscyt Grającej Szafy; 19.45 Bałtycka wachta; 20 Wie

19 bm. w rejonie Bydgoszczy, gdzie szosa biegnąca do Szubina przecina tor kolejowy, wydarzyła się katastrofa. Na niezamkniętym przejeździe samochód — wywrotka dostał się pod motorowy pociąg osobowy. W wypadku zginął kierowca samochodu oraz droźnik PKP. Ciężko ranni zostali pasażerowie wywrotki. Na zdjęciu: zdruzgotana wywrotka i rozbita wagon pociągu motorowego.

Fot. — Gile

czór literacko-muzyczny pt. „Wybrzeże dobrych nadziei”; 21.30 Rytm i piosenki taneczne... dla zakochanych; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.35 „Niedzielne spotkanie z muzyką” — H. Berlioz — Symfonia fantastyczna; 23.28 „Jazd na dobranoc” gra Kwintet Horace Silvera.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz 14.05 Przeboje na start; 14.20 Perryssop — przegląd wydarzeń tygodnia aud. Jana Zakrzewskiego; 14.45 4/4 — magazyn; 15.30 Teatrzyk „Apokryf”; 15.30 Zwierzenia prezentera; 16.15 Salambro — odc. 4 pow.; 16.25 Słowniczek awangardy beatowej; 16.40 Rzeczywistość i poezja — Stanisław Miodożeniec; 17 „Opole 70” — transm. konc. „Każdy kiedyś zaczynał”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Tawerna pod solenizantem; 18.35 Po raz ostatni razem — Zespół Mamas and Papas; 19 „Letnia noc tyłem do przodu” — słuch.; 19.35 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Krzyżówka radiowa; 20.20 Symf. F. Schuberta — IV Symfonia; 20.55 Canta mondo, czyli światowe bestsellery po włosku; 21.15 Bliskowschodnie podróże — gawęda; 21.25 Mel. z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Suita tygodnia — Georges Bizet — „Arlezińska”; 22.08 Śpiewa Cilla Black; 22.20 „Listy gołębce” — reportaż; 22.35 Co się śpiewa w Pradze; 23 Swoje uli bione wiersze recytuje M. Dmochowski; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Gra Kwartet Dave Brubecka.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10-11 — „Zobaczmy” — film TV prod. ang.; 14.25 — TV Kurs rolniczy; „Lato 70”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.10-15.30 — „Kobieta współ-

Lato OHP-70

Wakacje dla junaków

Przychodzą do Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy po dwoje, czworo. Włosy długie lub krótkie, ubrania według reguł najnowszej mody lub też donoszane po starszym rodzeństwie. Przychodzą też rodzice. — Panie, weźcie go do hufca — mówi niejedna matka. Niech chociaż przez parę tygodni zajmie się czymś pożytecznym, a ja odpocznę. Całkiem mi się chłopak zburmał.

Częstymi ostatnio gośćmi są tutaj komendanci szkolnych hufców, uzgadniający ostatnie sprawy przed wyjazdem młodzieży do miejsc wakacyjnej pracy.

Tradycyjnie już największe letnich hufców pracować będzie w rolnictwie. Jak wynika z zawartych umów, w przedsiębiorstwach PGR-owskich oraz gospodarstwach naukowo-doświadczalnych województwa poznańskiego i szczecińskiego, podejmie pracę ponad 3 200 dziewcząt i chłopców. Na drugim miejscu lokują się Lasy Państwowe, które zatrudnią 1 300 junaków. W tegorocznej akcji OHP dużą wagę przywiązuje się do hufców specjalistycznych — budowlanych, drogowych, przedsiębiorstwa owocowo-warzywnego oraz przy zbiorze chmielu. Zatrudnią one łącznie ponad 800 osób. Uczestnikami tych hufców są głównie uczniowie szkół technicznych, którzy będą wykonywali prace zgodnie z kierunkiem nauczania. Junacy będą wznosić różne obiekty, jak np. domy strażackie, osiedla dla robotników leśnych, pracować też będą przy budowie Drogi Piastowskiej.

Pierwsze żeńskie hufce szkolne z Technikum Handlowego i

II Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu pracują już od 15 czerwca w Zielarskim Ośrodku Doświadczalnym w Strykowie oraz w sadach PGR Rosnowo, pow. Poznań. Pełnia obrotowego sezonu nastąpi w lipcu i w sierpniu. Tymczasem na pełnych obrotach działa sztab akcji „Lato OHP-70”. W jego skład weszło 27 osób reprezentujących wszystkie przedsiębiorstwa mające zatrudnić junaków oraz kuratorium, organizację młodzieżowych, wydziałów zdrowia i handlu WRN i RN Poznania, związków zawodowych — Sanepidu itp. Chodzi o zapewnienie hufcom właściwych warunków pracy, kwater, zaopatrzenia w żywność, zapewnienie spraw wychowawczo-kulturalnych, opieki zdrowotnej itd. Opracowany został ramowy regulamin działania hufców, który poszczególne rady OHP wypełnią konkretnymi programami, stosownie do specyfiki ich działania i lokalizacji.

Organizowane będą różne konkursy z nagrodami, jak np. oszczędzania w PKO (wielu junaków zarobi pierwsze w życiu pieniądze), konkurs Ligi Ochrony Przyrody pod nazwą „chronimy parki wiejskie”; konkurs prewencji przeciwpożarowej, na najlepsze fotografie z życia i pracy hufców itp. Ogłoszone też zostało współzawodnictwo o miano najlepszego hufca w pracy produkcyjnej, społecznej i kulturalno-oświatowej.

Jak wynika z dokonanych lustracji przedstawicieli Wojewódzkiego Sztabu OHP, w większości przedsiębiorstw przygotowane zostały dobre warunki zakwaterowania, żywienia i rekreacji. Tam, gdzie stan gotowości na przy-

jęcie hufców budzi zastrzeżenia, wyszczególniono rejestr spraw do załatwienia, jako warunków zakwaterowania junaków.

W stadium organizacji są również trzy hufce dla młodzieży nie pracującej i nie uczącej się. Mimo dość przykrych doświadczeń ubiegłego roku, kiedy to sześć takich hufców następczo organizatorom więcej kłopotów niż wszystkim pozostałym, próba będzie powtórzona i w tym roku. Jest bowiem wiele zgłoszeń młodzieży, która chce jakoś spędzić letnie tygodnie i zarobić nieco grosza, a także rodziców, pragnących oddać swoje trudne zazwyczaj latorośle pod opiekę kwalifikowanych wychowawców. O tych ostatnich nie jest jednak łatwo. Dlatego Wojewódzka Komenda OHP oczekuje na pomoc instytucji opiekuńczo-wychowawczych, z Sądem dla Nieletnich włącznie. (fb)

Szkolnictwo tematem sesji gnieźnieńskiej PRN

Kierunki rozwoju oświaty i szkolnictwa w powiecie gnieźnieńskim w latach 1971 — 75, były tematem ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej. Właściwy przebieg procesu nauczania i wychowania warunkowany jest przede wszystkim odpowiednią kadrami pedagogicznymi oraz wystarczającą bazą materialną szkolnictwa. Stąd też jednym z podstawowych zadań, jakie stoją przed radami narodowymi, jest troska o odpowiednie pomieszczenia szkolne i ich właściwe wyposażenie.

W Gnieźnieńskim istnieje 9 nowych szkół, pozostałe to stare budynki, w większości zmodernizowane. 25 szkół posiada kanalizację, a 11 centralne ogrzewanie. Aktualnie w powiecie jest 312 izb lekcyjnych, 41 pracowni (w tym 31 do zajęć praktyczno-technicznych) oraz 62 klasopracowni. Na jedną izbę lekcyjną przypada 28 uczniów.

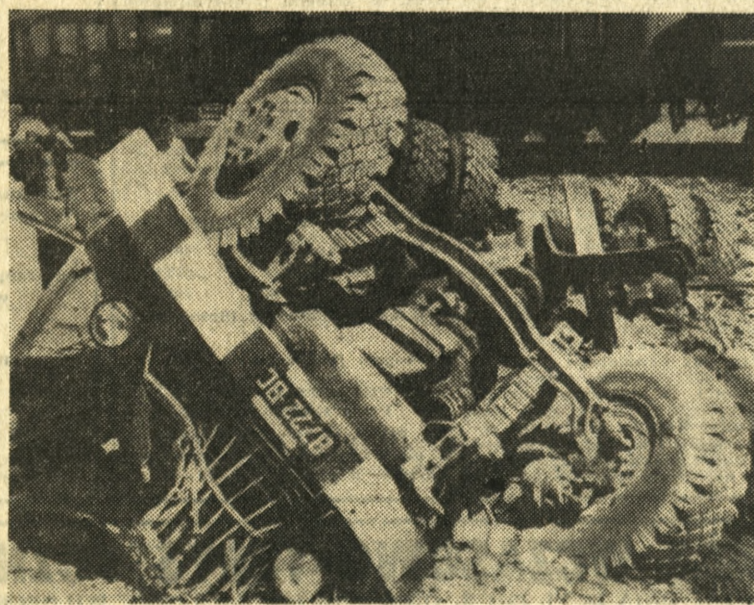
Zmianowość pracy szkół jest szczególnie wysoka w Witkowie, Żydowie i Powidzu. W tych też miejscowościach do roku 1975 zostaną oddane nowe szkoły.

Poważnym problemem, utrudniającym wypełnianie przez nauczycieli obowiązków, jest sprawa mieszkaniowa nauczycieli i ich warunków bytowych. Około 30 proc. młodych nauczycieli dojeżdża do pracy z Gniezna. Szczególnie trudna sytuacja jest w takich miejscowościach, jak: Żydowo, Jarząbkowo, Lubowo, Mieleszyn, Gorzykowo i Wierzyce. Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest budowa domów nauczycielskich, tak jak to uczynili mieszkańcy Woźnik.

Specjalistyczne wykształcenie posiada ponad 65 proc. ogółu kadry nauczycielskiej w powiecie. Zadania na najbliższe lata zakładają dalsze podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych, by w 1975 roku objąć nim 90 proc. nauczycieli. Z ogólnej liczby 89 szkół, tylko 44 realizują pełny 8-klasowy program nauczania. Stąd też starania władz powiatowych idą w kierunku centralizacji rejonów szkolnych. Z problemem tym jest związana sprawa dowozu młodzieży do szkół. Z powodzeniem zagadnienie to zostało dotychczas rozwiązane w rejonie Kiszczowa. Powidza i Gniezna. Centralizacja rejonów jest sprawą długoterminową, gdyż z tym wiąże się problem przygotowania rodziców do zmiany rejonów oraz zapewnienie środków dowozu.

Duże osiągnięcia ma gnieźnieńskie szkolnictwo w zakresie oświaty dla dorosłych. W ostatnich 5 latach uzyskało świadectwo ukończenia szkoły podstawowej ponad 2 500 osób. Akcja ta objęła przede wszystkim PGR, spółdzielnie produkcyjne oraz pracowników leśnych. Plan zakłada do 1972 roku uzupełnienie podstawowego wykształcenia przez wszystkie osoby powyżej lat 18. (zk)

Śmierć czyha na przejazdach



Harcerze na szlaku Lenina

Z Poronina powrócili 4 zespoły harcerzy, reprezentujące Chora-giew Wielkopolska na Centralnym Rajdzie Szlakiem Lenina. Byli to drużyny: 26 z Przeźmierowa, Młodzieżowy Krag Instruktorów „Bryza” z Ostrzeszowa, 90 drużyna 10 Liceum Ogólnokształcącego z Poznania oraz 68 drużyna Hufca Poznań — Stare Miasto.

Punkt startowy wyznaczony na rynku w Krośniku. 17 bm. rozpoczęła się wędrowna przez Korony do Czorsztyna, stamtąd na mecie do Poronina. Z wielkopolskimi harcerzami współzawodniczyli drużyny Opola, Sieradza i Łodzi. Najważniejszym zadaniem było poznanie historii regionu oraz kontakt z miejscową ludnością. 21 bm. zespół naszego województwa wykonał czyn społeczny przy budowie basenu w Poroninie oraz wręczył prezydium, rajd do prospektu „Poznań i Wielkopolska”. (mb)



MIŁOŚNICY REGIONU

WRZESNIA. Z inicjatywy miejscowego aktywnego społeczno-kulturalnego działacza dotychczas we Wrzesni Koło Polskiego Towarzystwa Historycznego przemianowane zostało na Koło Miłośników Ziemi Wrzesińskiej przy Wielkopolskim Towarzystwie Kulturalnym. (kst)

TV zastrzega prawo emulacji.